Dziś Strona Radjowa. Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Sobota 12 maja 1934 r. | Nr. 129

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Serdeczny ton rozmów rozbrojeniowych
ministrów angielskiego i francuskiego

PARYŻ, 11.5. PAT. Minister Henderson odbył w piątek rano z ministrem Barthou prawie dwugodzinną rozmowę, poczem opuścił Quai d'Orsay odmawiając dziennikarzom udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień.

Według komunikatu oficjalnego, ogłoszonego po odbytej rozmowie obaj mężowie stanu kontynuowali w serdecznym nastroju wymianę poglądów, jaką rozpoczęli wczoraj.

Obaj ministrowie doszli do porozumienia w sprawie konieczności zwołania komisji głównej konferencji rozbrojeniowej.

PARYŻ, 11.5. PAT. W politycznych kołach francuskich uważają, iż rozmowy Hendersona z Barthou pozwoliły na potwierdzenie daty zwołania komisji głównej konferencji rozbrojeniowej, która rozpocznie swe prace 29 maja.

Ma to duże znaczenie, ponieważ w pewnej chwili odnosiło się wrażenie, iż Henderson waha się w tej sprawie. **Francja nie zmienia swego stanowiska**, jakie zostało określone w nocie z 17 kwietnia.

W Londynie w dalszym ciągu pokładają nadzieję na układ w Rzymie i zajmują stanowisko wyczekujące. Henderson zrozumiał, że powrót do Genewy, za czem przemawiała Francja może jedynie przyczynić się do wyjaśnienia sytuacji, której niejasność może być jedynie wykorzystana przez Niemcy w ich dążeniach do nielegalnych zbrojeń.

Odmowa Francji ulegalizowania tych naruszeń traktatów sprowadza zagadnienia rozbrojeniowe na właściwą płaszczyznę zgodnie z traktatami i zasadami, na podstawie których rozpoczęła swe prace konferencja rozbrojeniowa.

Dziś w numerze:

Katastrofa lotnicza
W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 11.5. (PAT). Dziś o godz. 11 przed południem w pobliżu ulicy Filtrowej spadł samolot pilotowany przez podchorążego Nowotnieka.

Pilot po przewiezieniu do szpitala zmarł. Dochodzenia w sprawie przyczyny katastrofy są w toku.

Obostrzenia obyczajowe
W AUSTRJI.

WIEDEŃ, 11.5 (Tel. wł.). Rząd Dolfussa wprowadził silne obostrzenia obyczajowe. Wprowadzona została kontrola kostjumów kąpielowych na plażach; wolna gimnastyka dziewcząt i chłopców została zniesiona. Lekkie kostjumy dziewczęce zostały zakazane, spodenki mają być do kolan; używanie bluzek z krótkiemi rękawami zostanie zakazane.

CZY PUŁK. PRYSTOR
zostanie premjerem.

WARSZAWA, 11.5. (Tel. wł.). Sytuacja polityczna jest w dalszym ciągu niewyjaśniona, a pogłoski, że zmiana Rządu nastąpi z początkiem przyszłego tygodnia, krążą w dalszym ciągu.

W niektórych grupach sanacji zaprzeczają bardzo energicznie pogłosce, jakoby płk. Prystor miał objąć stanowisko premjera. Dowodzi to, że toczą się jakieś rozmowy, w których przed wypowiedzeniem ostatniego słowa czynnika decydującego każda grupa pragnie wygrać swoje atuty, względnie wzmocnić swoje szanse.

Według informacyj, jakie zdołaliśmy zebrać, w elicie rządzącej zmagają się w tej chwili cztery grupy, a w wyniku tych zmagań **szanse płk. Prystora raz stoją niżej, raz wyżej.**

Zaznaczyć należy, że w poszczególnych grupach panują duże różnice poglądów w pierwszym rzędzie na sprawy gospodarcze, a także i konstytucyjne.

W kołach decydujących, mimo pozornej ciszy, toczą się jednak jakieś narady. W dobrze poinformowanych kołach politycznych utrzymują, że w ostatnich dniach **marsz. Piłsudski, już po powrocie swoim z Wilna, odbył dłuższą naradę z kilkoma członkami rządu.**

Zacieśnienie węzłów przyjaźni
między Polską a Rumunją.

BUKARESZT, 11.5. (PAT). Wczoraj wieczorem ogłoszono następujący komunikat oficjalny:

Minister spraw zagranicznych Polski, p. Józef Beck i minister Mikołaj Titulescu, odbyli trzy rozmowy, podczas których zbadali sprawy, znajdujące się na porządku dziennym. Obaj ministrowie spraw zagranicznych mieli nietylko okazję **do przeprowadzenia zupełnej identyczności swych poglądów, ale również mieli możność stwierdzić trwałość sojuszu polsko - rumuńskiego wobec wszystkich ewentualności.**

Obecność ministra spraw zagranicznych Polski na święcie narodowem rumuńskiem **jest symbolem stopnia zbliżenia stosunków polsko-rumuńskich.**

Obaj ministrowie spraw zagranicznych postanowili spotykać się perjodychnie, by wymieniać swe poglądy i koordynować swą działalność polityczną w sprawach dotyczących obu krajów.

OŚWIADCZENIE MIN. BECKA.

Minister Beck przyjął po południu dziennikarzy rumuńskich i zagranicznych, którym złożył następujące oświadczenie:

„Polskie czynniki miarodajne przyjęły z wielkiem zadowoleniem fakt, że rząd rumuński zaprosił mnie właśnie na swoje święto narodowe. Przyjęliśmy to, jako symbol naszej zacieśniającej się oraz bardziej przyjaźni. Nie da się zaprzeczyć, że w ocenie obecnej sytuacji międzynarodowej panuje pewien pesymizm. Byliśmy zawsze za jaknajszerszą współpracą międzynarodową, lecz współpraca taka potrzebuje naturalnych podstaw, któremi są: bezpośrednia przyjaźń i stosunki dwustronne. Podstaw takich szukaliśmy w ostatnich latach w jaknajszerszych kołach.

Ostatni okres, pełen był pierwszorzędnych problemów w życiu międzynarodowem, jak to kwestja rozbrojenia, bezpieczeństwa, Ligi Narodów i inne. We wszystkich tych sprawach przyjaźń polsko-rumuńska okazała się niezachwianą.

Mój dzisiejszy udział w rumuńskiem święcie państwowem sprawił mi niepowszednią przyjemność. Rumunję widziałem bowem już niejednokrotnie. Gdy byłem tutaj poraz pierwszy, w r. 1919, jako oficer polskiego sztabu głównego, w czasie, gdy nasze stosunki dyplomatyczne znajdowały się w zarodku, zauważyłem te same podstawy przyjaźni dla Polski, jakie znalazłem obecnie.

Proszę mi wierzyć, że jest to rzadki wypadek w dziejach stosunków międzynarodowych. W czasach tak trudnych, jakie przeżywamy obecnie wizyta moja w Rumunji jest specjalnie wymownym dowodem mych uczuć dla Rumunji i dla naszej z nią współpracy".

PRZYJĘCIE U KRÓLA.

BUKARESZT, 11.5. (PAT). Minister Beck wziął udział w uroczystem nabożeństwie, odprawionem z okazji święta narodowego, poczem udał się na rewję wojskową, której przyglądał się z loży królewskiej. Po skończonej rewji min. Beck był przyjęty przez króla.

Popołudniu min. Beck złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Król rumuński, Karol, odznaczył p. ministra spraw zagranicznych Becka Wielką Wstęgą orderu „Za wierną służbę" i ofiarował mu swą fotografję z autografem.

Dziś rano polski minister wyjechał do Warszawy.

Polska delegacja rolnicza
WYJEŻDŻA DO BERLINA.

WARSZAWA, 11.5. (PAT). Dnia 13 b.m. wyjeżdża z Warszawy do Berlina delegacja polskich sfer rolniczych w celu rewizytowania przedstawicieli rolnictwa niemieckiego, którzy w dniach 26 — 28 kwietnia bawili w Polsce w charakterze gości Związku Izb i organizacyj rolniczych. Pobyt delegacji rolniczej polskiej w Niemczech potrwa 3 dni od 14 — 16 maja.

Smierć
SZEFA G. P. U.

MOSKWA, 11.5. PAT. Zmarł dziś w Moskwie Wacław Menżyński, szef GPU.

Menżyński urodził się w roku 1874. Z wykształcenia był prawnikiem. Od najmłodszych lat brał udział w ruchu rewolucyjnym. Od roku 1907 pozostawał na emigracji w Belgji, Szwajcarji i Francji. Po rewolucji lutowej powrócił do Rosji, gdzie zajmował kolejno wybitne stanowiska w rządzie sowieckim.

W latach 1918-19 był członkiem prezydjum „Czerezwyczajki", a od roku 1923 zastępcą szefa GPU. W r. 1926 został mianowany szefem GPU.

Następca Menżyńskiego na stanowisku szefa GPU, ma być wyznaczony dopiero po pewnym czasie, gdyż łączy się to z zamierzoną reorganizacją sowieckiej policji politycznej. Jako jednego z kandydatów wymieniają Jagodę, którego łączą węzły przyjaźni z Maksymem Gorkim.

Zamach samobójczy Trockiego
udaremnił w ostatniej chwili jego syn.

PARYŻ, 11.5. (Tel. wł.). Rozeszły się tu pogłoski o zamachu samobójczym Trockiego.

Trocki chciał podobno strzelić do siebie, jednak w ostatniej chwili wyrwał mu rewolwer z ręki jego syn.

Przyczyną usiłowania popełnienia samobójstwa była depresja duchowa, jaką Trocki przeżywa w związku z odmową rządów szeregu państw udzielenia mu prawa azylu.

POROZUMIENIE GOSPODARCZE
austrjacko - węgiersko - włoskie.

BUDAPESZT, 11.5. PAT. „Esti Curier" donosi, że parafowano w Rzymie porozumienie gospodarcze austrjacko - węgiersko - włoskie. Ze strony dobrze poinformowanej stwierdzają, że Włochy i Austrja zapewniły pszenicy węgierskiej cenę stojącą znacznie wyżej parytetu rynków światowych, wzamian za co musiały Węgry poczynić różne ustępstwa na polu przemysłowem.

RZYM, 11.5. PAT. Z kół austrjackich informują, że rokowania gospodarcze austrjacko - węgiersko - włoskie zostały faktycznie zakończone w dniu 9 b.m. Podpisanie odnośnych protokółów nastąpić ma w sobotę.

Sensacyjne uprowadzenie miljonera
z domu pełnego gości.

NOWY JORK, 11.5. Z Los Angeles donoszą o nowym wypadku sensacyjnego **uprowadzenia przez gangsterów.**

Znany miljoner William F. Gettle, właściciel wielkich terenów naftowych, został porwany podczas przyjęcia, które wydawał w swej posiadłości ziemskiej. Dom miljonera był pełen gości. Miljonera, wraz z jednym z przyjaciół, gangsterzy schwytali w ogrodzie, pod groźbą rewolwerów zakneblowali im usta i wywieźli w niewiadomym kierunku.

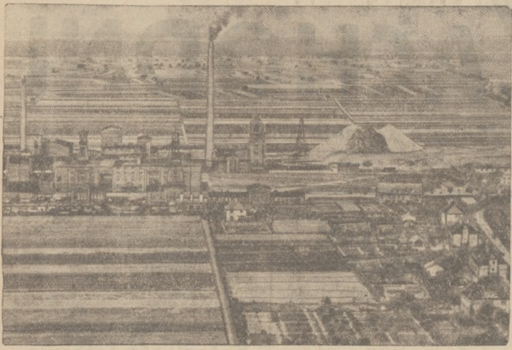
Przyjaciel miljonera został przywiązany do drzewa i był odnaleziony dopiero po upływie kilku godzin.

NOWY JORK, 11.5 (Tel. wł.). Policja prowadzi usilne starania, celem ujawnienia sprawców porwania miljonera. Aresztowano młodą kobietę, podejrzaną o udział w napadzie.

Rodzina porwanego nie otrzymała dotychczas żadnego zawiadomienia o złożeniu okupu.

Agitacja monarchistyczna
W AUSTRJI.

WIEDEŃ, 11.5. Propaganda monarchistyczna wzmogła się znacznie w ostatnim czasie. Szereg miast Burgenlandu nadało arcyksięciu Ottonowi godność obywatela honorowego. Arcyksiążę posiada obecnie godność obywatela honorowego 172 miast i gmin austrjackich. Ponadto Otton jest honorowym przewodniczącym 71 różnych organizacji, przeważnie o charakterze wojskowym.





W poniedziałek w kopalni soli potasowych w Buggingen wybuchł pożar, którego ofiarą padło 86 górników. W obawie przed wybuchem musiano szyb zamurować i górnicy pozostali pod ziemią w płonącym grobie. Na lewo widzimy kopalnię z fatalnym szybem (strzałka). Na prawo rodziny nieszczęśliwych ofiar oczekują na miejscu katastrofy na wiadomości.

Z CAŁEJ POLSKI

SZARAŃCZA W POLSCE.

W środę w godzinach rannych i popołudniowych nad Gdynią w kierunku wschodnio-południowym przeleciały na wysokości nieprzekraczającej 15 m. kolosalne chmary owadów, robiących wrażenie szarańczy. W czwartek w godzinach rannych pojawiła się nad wschodnią częścią Lwowa chmura szarańczy. Część ławicy osiadła w okolicach dworca łyczakowskiego i parku Głowackiego resztę uniósł wiatr w kierunku wschodnim.

KRWAWE ZAJŚCIE Z UKRAIŃCAMI.

W dniu 9 bm. w godzinach popołudniowych w Mokrzanach pow. Mościska, na powracających dwóch posterunkowych P. P., którzy dopilnowywali usunięcia ze względów porządkowych usypanego kopca w formie mogiły z napisami antypaństwowemi, napadła grupa ludzi. Policjanci zamknęli w jednej z chat we wsi Kupnowice Stare, niedopuszczając napastników. Przy odpieraniu napastników, obaj policjanci Karliński i Wilk odnieśli poważne obrażenia. Jeden z napastników został zabity, jeden raniony. Po uspokojeniu się tłumu, policjanci udali się do posterunku policji w Koniuszkach. Przybyły niezwłocznie silny oddział policji, przywrócił całkowity porządek, aresztując sprawców napadu. Na miejsce zajścia przybył prokurator Sądu Okręgowego w Samborze, który kieruje dochodzeniami.

KOMORNIK W MIESZKANIU HRABINY.

Do sądu pracy w Warszawie wpłynęła skarga przeciwko hr. Anieli Wielopolskiej, właścicielce willi na Saskiej Kępie. Hrabina została oskarżona przez służącą o to, że nie płaciła jej pensji przez dwa lata. Sąd pracy uznał słuszność pretensji służącej, zasądzając od hrabiny 2.100 zł. Ponieważ hrabina nie wypłaciła należnej sumy przybył do willi komornik, który opieczętował meble. Opieczętowanie nastąpiło pod nieobecność hr. Wielopolskiej, która przebywa obecnie zagranicą.

SPADEK EMIGRACJI ŻYDÓW DO PALESTYNY

Wychodźtwo z Polski w pierwszym kwartale.

Ostatnie „Wiadomości Statystyczne" zawierają dane, dotyczące wychodźtwa z Polski w pierwszym kwartale bieżącego roku. Ogólna liczba emigrantów z Polski wyniosła 6.536 osób, gdy w ciągu trzech pierwszych miesięcy 1933 r. wyemigrowało 6.899 osób, a więc liczba wychodźców spadła. Przyczyny tej redukcji wychodźtwa nie należy szukać w zmniejszeniu emigracji do krajów europejskich, lecz do krajów pozaeuropejskich, a głównie spowodu mniejszej liczby emigrantów żydów do Palestyny.

Emigracja do krajów europejskich w roku bieżącym nawet wzmogła się nieco, gdyż w 1933 r. od stycznia do marca wyjechało z Polski 1.966 osób, a w rb. — 2.270. Największa liczba emigrantów, gdyż 1.876 osób udała się do Francji oraz do Niemiec (188). W tym samym czasie powróciło z państw europejskich do kraju 2.41.6 osób, czyli więcej niż do tych państw wyjechało z Polski. Z Francji wróciło 1.676 osób, a z Niemiec 104.

Do krajów pozaeuropejskich wyemigrowało 4.286 osób, w tem 269 do Stanów Zjednoczonych (w roku ubiegłym 440), do Kanady 386 (poprzednio 216), do Argentyny 437 osób (przed rokiem 550) i do Brazylji — 553 (w 1933 r. — 400). W roku ubiegłym emigracja do krajów pozaeuropejskich w ciągu stycznia — marca wyniosła 4.933 osoby, a więc była większa od tegorocznej o sześćset kilkadziesiąt osób.

Ten spadek emigracji do krajów zamorskich wywołany jest zmniejszeniem wyjazdów żydów do Palestyny. Gdy w 1933 r. od stycznia do marca wyjechało z Polski do Palestyny 3.035 żydów, to w 1934 r. w tym samym okresie wyjechało tylko 2.400 żydów, czyli o 635 mniej. Prawie o taką samą liczbę zmalała nasza emigracja zamorska. Widać z tego, że ruch emigracyjny żydowski z Polski został zahamowany.

Co się tyczy powrotu wychodźców z krajów zamorskich do Polski, to wróciło ich w 1934 roku 448, gdy w roku ubiegłym — 754. Najwięcej osób wróciło z Kanady — 167 i Argentyny — 154. Ze Stanów Zjednoczonych wróciło tylko 26 wychodźców i tyluż z Palestyny.

Kto wygrał na loterji?

(NIEURZĘDOWA).

Wczoraj, w piątym dniu ciągnienia 4-ej klasy 29-ej polskiej loterji państwowej większe wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. — Nr. 49357.
15.000 zł. — Nr. 77730
10.000 zł. — N-ry: 1000 45185 52959 65713 72978.
5.000 zł. — N-ry: 6992 6770 74617 101146 117299 19938 55054 133697.
2.000 zł. — N-ry: 3373 10556 19291 40762 64857 72708 74419 80163 106261 111266 144773 155744 159230 161456 426 45983 54269 94704 32798 94550 98821 102309 126486 124690 125579 134222 135055 150261 153717 154896 162405 162734.
1.000 zł. — N-ry: 3152 11977 18772 20209 20672 31729 38688 39635 41472 41719 46462 56258 67306 70039 70088 71343 72790 80481 83272 96669 96786 100115 100684 105830 115804 120731 121776 128510 136017 136811 139536 139899 147127 149588 150025 150066 169850 10676 14993 15476 15466 19102 29863 32737 34060 36961 41278 42579 59882 61243 63616 68588 68294 81887 87017 99545 100065 100755 102961 119781 129344 134373 136559 139400

GIEŁDA

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.67, Gdańsk 172.67, Holandja 358.65, Londyn 27.03, Nowy Jork 5.28, Nowy Jork (kabel) 5.28¼, Paryż 34.95, Praga 22.05, Szwajcarja 171.65, Sztokholm 139.35 Włochy 45.07, Berlin 208.55.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 45.00—45.25—45.00; 7 proc. poż. stabilizacyjna 69.50—68.63—68,75 (odcinki po 500 dol.) 70.00—69.00 w proc.): 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 119.75; 4 proc. poż. inwestycyjna 113.00; 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa 53.50—54,00—53,65; 5 proc. konwersyjna 65.50—66.00—65.75; 6 proc. poż. dolarowa 77.25—78,00—77,75 (w proc.); 5 proc. kolejowa konw. 59.00—59.50.

ANTONI HRAM

CZARNY

(NIEWINNA KREW)

(współczesna powieść sensacyjna)

45

— Jeszcze z nim nie mówiłem — odparł niechętnie. — Lecz pomówię napewno!... — dodał w myśli, zgrzytnąwszy zębami.

— Oczywiście nie trzeba wtajemniczać nikogo. Na razie grunt urabiać, powoli ale stale. Kiedy się już przekonasz, że sprawy nie zawiodą, wówczas może ich przekażesz. Hryćko dobry, a drugi... może Smolczuk Nikita.... Chłop dzielny, tylko wszystkich zawsze ma w podejrzeniu. Ten coś musiał przeskrobać, a taki dla nas dobry.... Wybadaj go przez tydzień, a później pogadamy... A tego mi pilnować!.... — stuknął nogą w ciemności w zamknięte drzwi piwnicy. — Mam wiadomość z Warszawy, że go ciągle szukają. Szofera mieliśmy w ręku,ale się sprytiarz wywinął i może dużo popsuć. Trzeba z tem prędko skończyć! — Ostatnie zdanie wymówił z wyraźnem zdenerwowaniem, w jakie zwykle popadał, gdy sprawy nie szły po jego myśli.

Czarny umilkł i jakiś czas cisza zalegała podziemia.

Aż naraz, gdzieś wyżej pod sklepieniem odezwał się w ciemności zachrypły głos puhacza.

Czarny przyłożył dłonie do ust i zakwilił przeciągle.

Teraz dało się słyszeć szum obsuwającego się gruzu i ciężki oddech człowieka.

— No, Mały, coś za długo każesz na siebie czekać — przemówił Czarny w jego stronę, podnosząc się z siedzenia.

Snop światła rozjaśnił przeciwległą ścianę, w której widniała niewielka szczelina, a przez nią Mały przecisnął się do piwnicy.

Był to człowiek niski i krępy w skórzanej kurtce, o twarzy bez żadnego bliżej dającego się określić, wyrazu.

— Dobrze jest mówić temu, kto siedzi na folwarku, ale gorzej nadstawiać łeb na samej granicy. Mało dziś brakowało, ażeby mnie nakryli — odparł zajmując miejsce na dużym kamieniu.

— Byłeś po tamtej stronie? — zapytał szorstko Czarny, pokrywając zmieszanie z wyraźnej wymówki Małego.

— Tam wszystko jest w porządku — brzmiała wymijająca odpowiedź. — Gorzej jest po tej stronie. Chyba, że tylko przypadek nam dopomoże.... A zresztą. dość mam tego!...

Czarnemu zaiskrzyły się oczy. Podszedł bliżej tamtego, sztyletując go bystrem spojrzeniem. Mały pobladł natychmiast. Nie mogąc znieść spojrzenia Czarnego cofnął się o pół kroku i przymknął powieki. Drżał na samo wspomnienie gniewu strasznego szefa.

Tymczasem niespodziewanie Czarny poklepał go po ramieniu, rozjaśniając groźne oblicze w przyjaznym uśmiechu.

— Nie rób kawałów, Mały, bo poczciwy chłop z ciebie! — śmiał się, wyjmując srebrną papierośnicę.

W najlepszej zgodzie usiedli w trójkę kołem. Czarny wiedział, że teraz Mały skoczy w piekło dla niego.

— Posłuchajcie więc chłopcy — mówił powoli, częstując ich papierosami. — Nie pierwszy raz się dzisiaj widzimy, a więc znamy się dobrze. Nie jednego trudniejszego znacznie przedsięwzięcia dokonaliśmy razem w cięższych niż dziś warunkach, a żaden z nas nie sarkał, pomny na wielką ideę, jakiej służymy całą duszą... Ale dość już tych trudów; teraz kolej na innych, a nam czas odebrać postokroć zasłużoną nagrodę, jaka nas czeka po tamtej stronie kordonu. Ale przedtem musimy jeszcze dokonać tego czynu, który w porównaniu z innemi jakie już mamy poza sobą, jest tylko małą igraszką.... Za dokumenty, które dobrze ukryłem po tamtej stronie granicy, otrzymamy każdą żądaną sumę, a za Rulskiego oddzielnie połowę tego, lecz pod warunkiem, że i jedno i drugie do końca tego miesiąca przekażemy centrali. Dlatego też jak widzicie, pośpiech jest nakazany. Timofiej jeszcze musi nam dwóch ludzi zwerbować. Sami nie damy rady...

— Chyba, że co innego jeszcze macie na myśli — wtrącił Mały nieśmiało. — Bo jeśli chodzi o tego. to i dwóch go odstawi.

D. c. n.

Rycerze srebrnych koszul amerykańskich.

Pismo amerykańskie „To-day" donosi co następuje: Wiosna bieżącego roku rozwija się pod znakiem swastyki. W marcu w siedemnastu miastach Stanów Zjednoczonych pojawiły się oddziały młodych ludzi, strojnych w osobliwe mundury. Wszędzie odbywają się wiece i odczyty, na temat narodowego socjalizmu. Wszędzie spotkać można ludzi ożywionych wiarą w zwycięstwo tego kierunku. Niemiecka propaganda nie próżnuje. Już od r. 1925 rozwijano w Ameryce propagandę pro-hitlerowską, zaś od roku 1932 dzieje się to otwarcie. Co tydzień odbywają się w Nowym Jorku zgromadzenia, podczas których wygłasza się odczyty i wszczyna dyskusje na temat narodowego socjalizmu. Niemniej energji wykazują zwolennicy nowej partji w Brooklyn, Long Island, Newark, Clifton, Passaix...

Niejaki Hugo Haas jest dowódcą ekipy młodych. Ogłosił on w nowojorskiem „Deutsche Zeitung" raport z ćwiczeń, odbywanych z dziećmi w wieku od 9—14 lat. Haas opowiada, że polecił „swoim chłopcom" maszerować w zimie, podczas ciemnej nocy przez duży cmentarz. Chodziło o wypróbowanie ich odporności.

Chicago jest również ruchliwym ośrodkiem amerykańskich narodowych socjalistów. W jednej z sal sportowych odbywają się co czwartek odprawy oddziałów szturmowych, pod egidą konsula niemieckiego Tannenberga.

W Milwaukee w roku zeszłym było dwunastu „hitlerowców", dzisiaj jest ich siedmiuset, a w zebraniach uczestniczą tysiące sympatyków. W Buffalo wychodzi od niedawna hitlerowski dziennik „Volksfreund". W Saint Louis wnuk ekskajzera książę Ludwik Ferdynand Pruski uczestniczył w uroczystem otwarciu klubu narodowo - socjalistycznego. W San Francisco działa oddział barona Kechenberga. W Los Angeles na czele nowoutworzonej partji stoi były kapitan armji niemieckiej. Robert Pape. Czynnych członków jest trzystu. W tych dniach otworzono bibljotekę „aryjską" w biurach Ligi przyjaciół nowych Niemiec. Filadelfja zawsze posiadała liczną kolonję niemiecką, a do portu zawijają często niemieckie okręty. Kierownicy miejscowej organizacji hitlerowskiej zapewniają, że mogą liczyć na pięć tysięcy adherentów. Do najczynniejszych na terenie Stanów Zjednoczonych hitlerowców zaliczają się Weidemann, Gissibl, Kapp i Staak.

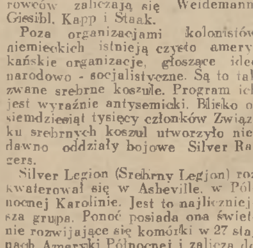
Poza organizacjami kolonistów niemieckich istnieją czysto amerykańskie organizacje, głoszące idee narodowo - socjalistyczne. Są to tak zwane srebrne koszule. Program ich jest wyraźnie antysemicki. Blisko osiemdziesiąt tysięcy członków Związku srebrnych koszul utworzyło niedawno oddziały bojowe Silver Ragers.

Silver Legion (Srebrny Legjon) rozkwaterował się w Asheville, w Północnej Karolinie. Jest to najliczniejsza grupa. Ponoć posiada ona świetnie rozwijające się komórki w 27 stanach Ameryki Północnej i zalicza do swych sympatyków oficerów armji amerykańskiej. Do Silver Legion zapisują się zarówno mężczyźni jak i kobiety. Przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli 18 rok życia. Kandydat składa przysięgę, że gotów jest oddać życie dla kraju, jak „prawdziwy chrześcijański żołnierz". Na srebrzystej koszuli czerni się wyhaftowana po lewej stronie litera L. Jest ona symbolem miłości (Love), wierności (Loyalty) i wyzwolenia (Liberation).

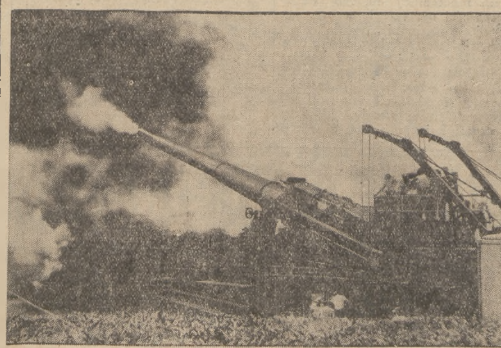
Założycielem Silver Legion jest niejaki William Pelley, urodzony 50 lat temu w Massachussetts. Był on redaktorem dzienników, następnie założył szkołę Ekonomji chrześcijańskiej i miesięcznik „The Liberator" (Wyswobodziciel).

Rycerze srebrnych koszul, zwani Silver Ragers, mają swój sztab w Oklahoma. Tamże nabyć można mundur za cenę dziesięciu dolarów. Hasłem Legjonu jest walka z wszelką nieprawością.

Pelley dowodzi w swoich artykułach, że sprawcami ekonomicznej ruiny Stanów Zjednoczonych byli żydzi, że Hoover był ich sługą, a Roosevelt pochodzi z żydów holenderskich i że nawet organizacja N. R. A. jest dziełem żydów. Chodzi o przywrócenie pełnych praw aryjczykom i wyzwolenie ich spod przemocy żydów. Pelley dementuje pogłoski o tem, jakoby Srebrny Legjon był filją niemieckiego narod. socjalizmu.



Dzisiaj upływa 50 rocznica śmierci znakomitego czeskiego kompozytora Smetany.



OCHRONA WYBRZEŻY AMERYKKAŃSKICH.

Olbrzymie działo, ustawione w strefie Stanów Zjednoczonych nad Kanałem Panamskim

SAMOTNA LITWA

Pismo kowieńskie „Musu Rytojus" (nr. 33 z 1 bm.) oświetla w następujący sposób niedojście do poręczenia nienaruszalności państw bałtyckich:

— Oddawna już krążyły pogłoski, że Sowiety zaproponowały Niemcom zagwarantowanie niezawisłości państw bałtyckich. Niemcy zaś propozycję sowiecką odrzuciły. Motywy niemieckie są pod tym względem zupełnie nieuzasadnione. Propozycja sowiecka zdarła, rzec można, maskę z oblicza Niemiec. Hitler wiele mówi o pokojowości Niemiec, a tymczasem, gdy zaproponowano wzmocnić pokój przy pomocy podpisu, Niemcy odmawiają. Pragną one zostawić sobie swobodne ręce, by w dogodnej chwili móc postąpić z państwami bałtyckiemi według swego uznania. Niemcy powtarzają starą krzyżacką piosenkę: Nach Osten wollen wir reiten. Wschód, zdaniem Hitlera i narodowych socjalistów, stanowi obszar, na którym Niemcy mogą się rozwijać. Niemcy ogromnie się gniewają na Rosję za zdarcie maski.

Ponadto ze sprawozdania Litwinowa wyłania się jeszcze jedna rzecz, o której już prasa pisała, a mianowicie, że Polska również odmówiła publicznego oświadczenia, iż nie zaatakuje państw bałtyckich. Od Polski żądano jeszcze mniej: nie podpisu, lecz jedynie oświadczenia. Polska nie chciała jednak tego uczynić. Polska chce mieć wolne ręce w stosunku do Litwy. Tak więc Polacy wcale nie są lepsi od Niemców. Jedni i drudzy życzą źle Litwinom. Różnica ta tylko, że Niemcy narazie nie zagrabili ziem litewskich, zaś Polacy mają Wileńszczyznę.

Litwa musi być wdzięczna Rosji za zdarcie maski z... dobroczyńców: Niemiec i Polski.

Uwagi te odzwierciadlają dość powszechny zapewne pogląd litewski na sprawę ostatnich rokowań i ich niepowodzenie.

Przygotowanie Niemiec do walki o Zagłębie Saary.

W ostatnim czasie powstaje znów wielkie napięcie w Zagłębiu Saary i pograniczu. Niemal w całych Niemczech prowadzona jest kampanja, która zwraca uwagę opinji na jedną z dawnych części Rzeszy niemieckiej, o której przynależności ma zadecydować plebiscyt. **Głosowanie ludowe w roku 1935**, jak to przewiduje wersalski traktat pokojowy. W radjo niemieckiem często słyszymy ataki na rząd saarski, a niejednokrotnie słyszane były i groźby.

W niedzielę odbyło się na pograniczu saarskiem wielkie zgromadzenie, na którem **przemawiał Goebbels**. Oczywiście przemówienie jego pełne było ataków na decydujące obecnie czynniki w Zagłębiu Saary. Rząd Rzeszy opublikował w tych dniach manifest, w którym przypomina, że **zbliża się dzień, w którym ludność Zagłębia Saary ma zadecydować głosowaniem ludowem o swym losie.** W odezwie powiada się, że ścisły termin dotychczas nie został ustanowiony, ale niewątpliwem jest, że **głosowanie ludowe odbywać się będzie po 10 stycznia 1935 r.** Równocześnie wzywa się wszystkie osoby, które urodziły się przed 11 stycznia 1915 a mieszkały w Zagłębiu Saary dnia 28 czerwca 1919, aby **najpóźniej do 12 maja zgłosiły u władz obecne miejsce zamieszkania.** Niemcy przygotowują rozległą akcję plebiscytową i są przekonani, że wszyscy obywatele Saary, którzy obecnie żyją poza granicami tego kraju, głosować będą za przyłączeniem Saary do Niemiec.

Tymczasem stopniowo czynione są przygotowania do plebiscytu. W szwajcarskich, jak również w niektórych innych pismach zagranicznych pojawiły się wiadomości, że **przygotowania do plebiscytu trwać będą najmniej 10 miesięcy.** W prasie niemieckiej biją na alarm i domagają się, aby **plebiscyt bezwarunkowo odbywał się w pierwszych dniach stycznia**, przyczem w niektórych pismach zauważyć się dadzą niedwuznaczne groźby. Nic więc dziwnego, że wśród ludności Zagłębia Saary daje się zauważyć pewne zdenerwowanie. Różne manifestacje i półwojskowe defilady na niemieckiem pograniczu spowodowały pogłoski, że na granicy terytorjum plebiscytowego koncentrowane są oddziały S. A. Hakenkreuzlerzy w swej agitacji plebiscytowej w Zagłębiu Saary posługują się argumentem, **że ludność niemiecka Rzeszy sama przeciwstawiłaby się wynikowi plebiscytu, któryby był dla Niemiec niekorzystny.**

Z DNIA

BLUŹNIERCZY WIERSZ.

W ostatniem „Państwie Pracy" organie Legjonu Młodych, ukazał się wiersz p. Franciszka Pareckiego p. t. Psalm. Najciekawsze wyjątki:

„oto w dzień gniewu naszego naprzekór tobie i katom
tą pieśnią wołam do ciebie panie niebem grożący
dobiega gnanych męką już dwa tysiące lat
jak blady przechrzta na krzyżu miłością chciał zbawić świat
naucza cichych i biednych w jasnych kościółkach w niedziele
z ambony czarno przebrany za boga złocisty cielec
na hańbę sprawiedliwym i na uciechę złym
pod znakiem krzyża ziemię zwyciężył poganin rzym
naprożno blady przechrzta w agonji krzyża się pocił
świat wsparty na nienawiści nie zbawisz świata dobrocią
tak oto wołam do ciebie panie potężnych i złych
ołtarze już ani zamki ludowi wpoprzek nie staną
ale już się jak motłoch tysiącem pięści dobija
nasza czerwona prawda do twoich niebieskich wrót.

Ciekawe, czy pod nazwiskiem „Parecki" ukrywa się Polak — czy żyd.

Min. komunikacji podjęło ROBOTY INWESTYCYJNE.

W rb. podjęły polskie koleje państwowe, w ramach robót inwestycyjnych z dziedziny komunikacji budowy trzech linij kolejowych Warszawa — Radom, Płock — Sierpc i Kraków — Miechów.

Konstrukcja linji Warszawa—Radom jest już obecnie na ukończeniu i linja ta zostanie uruchomiona jeszcze w ciągu rb. Pod koniec roku zostanie przypuszczalnie również uruchomiona linja Płock — Sierpc.

Na powyższe roboty zostały przeznaczone następujące fundusze: na budowę linji Warszawa—Radom — 7 miljonów zł. z funduszów polskich kolei państwowych i 1 miljon zł. z państwowego funduszu inwestycyjnego: na budowę linji Płock—Sierpc — pół miljona zł. z funduszów polskich kolei państwowych i 300 tys. zł. z państwowego funduszu inwestycyjnego; na budowę linji Kraków—Miechów — 5.303.000 zł. z funduszów Polskich kolei państwowych i 1.363 tys. zł. z państwowego funduszu inwestycyjnego.

W sumie państwowy fundusz inwestycyjny udzielił w rb. na kolejowe roboty inwestycyjne 2.665.000 zł.

Dodatek nadzwyczajny Z OPISEM 131 MORDÓW RYTUALNYCH.

Wydawany w Norymberdze przez Juljusza Streichera, przywódcę narodowych socjalistów Frankonji i kierownika akcji bojkotowej przeciwko żydom tygodnik antysemicki „Der Stuermer" ukazał się jako wydanie nadzwyczajne.

Tygodnik ten podaje listę 131 rzekomo dokonanych mordów rytualnych w czasie od 169 r. po Chrystusie aż do r. 1932 i opatruje ją szeregiem starych reprodukcyj.

Numer ten wywołał olbrzymią sensację i poruszenie. „Der Stuermer" zagranicą jest zakazana.

Naczelna rada narodowa żydów niemieckich skierowała na ręce kanclerza Rzeszy telegram, w którym protestuje uroczyście „wobec Boga i całej ludzkości przeciwko bezczeszczeniu religii żydowskiej".

UWAGI.

Trochę romantycznego realizmu.

Jest wiosna, bzy kwitną upajająco, miłość króluje wszędy. Świat doprawdy stał się piękniejszy i radośniejszy a troski zmalały, niemal zanikły całkowicie. Człowiek staje się lepszy, pogodniejszy do zmagań życiowych, a przedewszystkiem silniejszy i bardziej podatny do przełamywania trudności.

Takie jest prawo życia i młodości. A wiosna jest przecie symbolem młodości i życia.

Jest jednak także symbolem miłości. Dlaczego tak jest, to rzecz inna, bo przecie ludziska się kochają pod różnymi stopniami szerokości geograficznej i w różnych klimatach. Nie dochodźmy uzasadnienia tych poglądów, stwierdźmy, że tak jest. To wystarczy. Jest może nawet przyjemniej różnym Zosiom, Zochnom. Zosieńkom i rozmaitych Stachnom, Staszkom i Stasieńkom, że ich imieniny przypadają właśnie w miesiącu miłości!

Chwalą sobie te dni właściciele cukierń i właściciele kwiaciarń. Mają przecie okazję łatwego i dobrego zarobku.

Jest u nas w zwyczaju ofiarowywanie kobiecie, zwłaszcza ukochanej dużo kwiecia i wiele słodyczy. Może jest w tem i wiele racji. Żeby się je życie układało jak po różach i przepojone było słodyczą... Sporo w takiej filozofji sentymentu i wersalskości.

Czy takie zwyczaje istnieją wszędzie?

O miedzę od nas panują zwyczaje bardzo osobliwe, a zgoła inne.

Nie można powiedzieć, żeby się w Czechach nie kochano jak w Polsce. Owszem, liczba małżeństw jest bardzo znaczna i procentowo nie ustępuje naszym stosunkom. Górujemy nad Czechami silniejszą rozrodczością, ale populacja im dalej na wschód, tem jest większa. Np. w Polsce w dzielnicy kulturalnie najwyżej stojącej, w dzielnicy zachodniej, jest — najsłabsza.

Nie można też powiedzieć, żeby tam nie było zwyczaju ofiarowywania prezentów na imieniny. Owszem taki zwyczaj istnieje i jest uznawany powszechnie. A już jeżeli chodzi o młodych, to stał się obowiązującym i rzadki jest wypadek, by bogdanka serca nie otrzymała upominku od swego wielbiciela.

Lecz Czesi są praktyczni. Nasze cukierki się zjedzą szybko, a kwiaty uschną. Oni zaś stosują upominki praktycznieje i trwałe. Żeby zaś nie były wulgarne i miały wdzięk, posiadały nimb poetyczności — przeto przeważnie upominkiem u nich jest... książka!

Nie można powiedzieć, żeby i u nas tego zwyczaju nie było. Ale naogół wypadki ofiarowywania książek w upominku imieninowym, zwłaszcza bogdance uwielbianej, są bardzo rzadkie. Jeżeli co ofiarowują, to już tomik... poezji autora lubianego albo tomik erotyków, żeby mówił do niej o uczuciach ofiarodawcy.

Jakżeż inaczej jest u naszych pobratymców. Wręczenie w upominku świątecznym czy z racji uroczystości rodzinnej książki, jest rzeczą normalną i uznaną wszędzie. Tam jest wyścig w innym kierunku: ofiarować coś najmodniejszego, coś, co ukazało się niedawno, coś, co będzie musiało stanowić sensację i dla osoby, przyjmującej podarek, i będzie atrakcją najwyższego stopnia dla otoczenia i dla całego miasteczka. Cóż to za radość przejść się po miasteczku z książką pod pachą, ale tak umieszczoną, żeby wszyscy ją oglądali i podziwiali i zazdrościli, że jeszcze tego nie znają.

Ma to swoje strony korzystne. Jeden z tłumaczy Wyspiańskiego na czeskie opowiadał mi, jak się zapoznał z „Weselem": oto podczas przechadzki niedzielnej na A/B danej miejscowości spostrzegł u przechadzającej się panienki „Wesele" z pamiętną winietą. Zaintrygowany tem, przystąpił do niej i poprosił o pożyczenie. Owa panna otrzymała właśnie „Wesele" od koleżanki Czeszki z Krakowa i musiała się tem pochwalić przed... publicznością. Młodzieniec dostał książkę zaraz, a w rok „Wesele" ujrzało światło kinkiet w Narodnim Divadle...

Teraz popularyzacja książki poszła w Czechach dalej. Solenizantowi wręcza się już nawet nie książkę, lecz bon do księgarni na odpowiednią kwotę: niechaj sobie wybierze, czego dusza zapragnie...

I konsekwencje takich zwyczajów są naturalne. Kult książki w Czechach jest tak wysoko postawiony, że ich nakłady książek są nieproporcjonalnie wyższe od naszych. Dzisiaj powieść w Polsce drukuje się przeciętnie w 1.200 egzemplarzach, nakład 3000 już jest rzadkością. Tam zaś powieść idzie w ciągu roku w trzech czy czterech wydaniach po 10.000 egzemplarzy. Oczywiście pociąga to za sobą konsekwencje i dla kultury powszechnej i dla wydawców, no a przedewszystkiem dla autorów...

Wartoby się i u nas nad tem zastanowić. Gdybyśmy i my trochę wsączyli w siebie takiego romantycznego realizmu?...

W.

PREMJERA W TEATRZE.

„Pan naczelnik, to ja"

krotochwila w 3 aktach A. Monceya.

Na majowe upały teatr sosnowiecki wystawił tę bardzo dowcipną krotochwilę francuską. Dowcip i lekkość francuska święci tu niebylejaki tryumf zarówno w lożach jak i na galerji bez uciekania się do płaskich żartów farsowych.

Ciężar odpowiedzialności za to udane przedstawienie spoczął na niezawodnych barkach p. Orlińskiego, który nie tylko znakomicie w roli tytułowej bawił widownię, ale również sztukę doskonale wyreżyserował. Obok niego dobrze wypadła gra pp.: Gesonowny, Dąbrowskiego, Mikołajewskiego i in.

Przedstawienie bardzo udane i powinno mieć powodzenie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

12 Sobota — **Dziś** Pankracego. **Jutro** Serwacego. Wschód słońca 4 m. 3. Zachód „ 19 m. 19.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Biały upiór".
PALACE: „Hymn Pogaństwa".
EDEN: Tańcząca Venus.

BĘDZIN

APOLLO: „Shańbiona".
ŚWIATOWID: „Iskry".
NOWOŚCI: Nocny lot.

DĄBROWA

ARS: „Burza o brzasku".
BAJKA: „Kobieta i bestja". — Złota reneta."

ZAWIERCIE.

STELLA: „Biała lilja".

× **OBWÓD MIEJSKI LOPP.** w Sosnowcu zawiadamia, iż w dniu dzisiejszym o godz. 15.30 na boisku klubu Policyjnego odbędzie się konkurs modeli latających. Następnie o godz. 22 w sali restauracji „Oaza" odbędzie się dancing. W niedzielę, dn. 13 maja odbędą się zawody marszowe w maskach. Cały szereg firm, między innemi Elektrownia Okręgowa, Modrzejowskie Zakłady, Bank Polski, P. Kucharski nadesłali już nagrody dla zawodników. Fabryka Babcock i Zieleniewski ufundowała I nagrodę przechodnią w postaci srebrnego puhara.

× **ZJEDNOCZONE STOWARZYSZENIE WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI M. SOSNOWCA** zawiadamia pp. właścicieli nowych domów, że w dniu 13 maja r.b. t.j. w niedzielę odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia, przy ul. Piłsudskiego Nr. 8 o godz. 10 rano Walne Zebranie właścicieli nowych domów, celem omówienia sprawy obdłużenia nowych domów pożyczką Banku Gosp. Kraj. i przedsięwzięcia odpowiednich starań dla uzyskania ulg w postaci spłat w ratach długoterminowych.

Zarząd.

× **HARCERSKI OBÓZ PRACY.** W sobotę dnia 12 b.m. t.j. dzisiaj wyjeżdża grupa harcerzy z terenu chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego na obóz pracy do Nowego Korczyna. Zbiórka wyjeżdżających odbędzie się na dworcu kolejowym w Sosnowcu w sobotę o godz. 19.30. Dojazd do Sosnowca na własny koszt. Kandydaci na obóz muszą być zbadani przed wyjazdem przez lekarza i uzyskać jego zgodę na piśmienna na wyjazd.

Teatr miejski w Sosnowcu

REPERTUAR

Sobota, dnia 12 b.m. o godz. 20.45 „PAN NACZELNIK — TO JA".
Niedziela, dnia 13 b.m. o godz. 16.15 „PAN NACZELNIK — TO JA".
Niedziela dnia 13 b.m. o godz. 20.15 „PAN NACZELNIK — TO JA".

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Sobota 12 bm. — popol. „Pani Chorążyna", o godz. 19.30 „Silesiana" — nowa opera śląska) — prapremjera.
Niedziela 13 bm. — popol. „Oto kobieta", o godz. 19.30 „Silesiana".
Wtorek 15 bm. — Koncert LOPP.
Środa 16 bm. — „Pani Chorążyna".
Czwartek 17 bm. „Ten i tamten".

× **OGÓLNE ZEBRANIE ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW UBEZP. SPOŁ.** W sobotę, dnia 12 b.m. o godz. 17.30 w sali Domu katolickiego w Sosnowcu, przy ul. Prez. Mościckiego, odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków Związku zawodowego pracowników ubezpieczeń społecznych w Polsce, oddział w Sosnowcu z następującym porządkiem dziennym: zagajenie i wybór prezydjum, odczytanie protokółu, sprawozdanie z działalności zarządu i komisji rewizyjnej, wybór władz oddziału i wolne wnioski. Wrazie nieprzybycia wymaganej statutem ilości członków, zebranie w drugim terminie odbędzie się o godz. 18 bez względu na ilość przybyłych.

× **KOŁO PRZYJACIÓŁ PRZY 44 DRUŻYNIE HARCERSKIEJ IM. B. PRUSA** urządza jutro w niedzielę, w sali gimn. im. St. Staszica w Sosnowcu o godz. 20 wielki koncert, na którego program złożą się: chór Stow. śpiewaczego „Ognisko" pod dyr. p. A. Braunera, śpiew solowy — p. Tadeusz Bawel, uczeń szkoły muzycznej w Sosnowcu; akompanjament p. dyr. Horbaczewska, deklamacja — p. St. Folarski, Kwartet skrzypcowy pp.: Sieja, Pachelski, Ledwam, Brauner, solo na skrzypcach: p. Sieja Edmund, występ humorystyczny p. L. Ziółka z własnym repertuarem.

Całkowity dochód na obozy dla niezamożnych harcerzy. Bilety w cenie od 30 gr. do 1 zł. 50 gr. przy wejściu.

× **BILETY WYCIECZKOWE SĄ 10 DNI WAŻNE.** Min. komunikacji przychyliło się do życzeń licznych rzesz turystów śląskich i przedłużyło czas ważności biletów wycieczkowych z Górnego Śląska w Beskidy i Tatry na 10 dni. Cena nie została zmieniona, przejazd dozwolony jest każdym pociągiem, z wyjątkiem pociągów pospiesznych. Niema dalszych ulg dla dzieci. Zarządzenie to wchodzi w życie od zaraz z ważnością na cały rok.

Pierwszy dzień uroczystości

KU CZCI ŚW. JANA BOSKO W MYSŁOWICACH.

Uroczystości kanonizacyjne św. Jana Bosko w Mysłowicach rozpoczęły się imponująco w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, dnia 10 b.m. popołudniową procesją z relikwjami świętego z dworca kolejowego do kościoła parafjalnego.

Na odpowiednio przygotowanym ołtarzu spoczęły relikwje. Chór Pom. Salezjańskich odśpiewał odpowiedni motet trzy głosowy. Ks. prof. Rzepka z Oświęcimia, ubrany liturgicznie, w asyście księży wziął artystyczny relikwjarz trumienkę do rąk i ze schodów przed dworcem pobłogosławił relikwjami klęczące tłumy.

W procesji doskonale zorganizowanej bardzo miłe wrażenie sprawiała młodzież i dziatwa obu zakładów Salezjańskich w Mysłowicach: księży i siostr Salezjanek.

Relikwje świętego u bram kościoła parafjalnego przyjął J. E. ks. biskup dr. T. Bromboszcz wraz ze swym duchowieństwem. Wśród śpiewu hymnu salezjańskiego, odśpiewanego przez młodzież przy akompanjamencie orkiestry kolejowej, poniósł na odpowiednio przygotowany ołtarz. Następnie wstąpiwszy na kazalnicę, wygłosił J. E. ks. biskup dr. T. Bromboszcz wspaniałe kazanie czywitalne, otwierając w ten sposób uroczyste triduum ku czci św. Jana Bosko w Mysłowicach.

W ostatni dzień uroczystości t. j. 13 b.m. wezmą niewątpliwie czynny udział nietylko Mysłowiczanie, ale cały Śląsk i Zagłębie.

Uczestnik.

Przed wyborami

DO IZBY RZEMIEŚLNICZEJ.

W związku z porozumieniem rzemieślników polskich i żydowskich na zjeździe w Kielcach w dniu 6 bm., co do uzgodnienia list kandydatów do Izby rzemieślniczej odbyło się w ub. niedzielę zebranie przedstawicieli rzemiosła z trzech powiatów zagłębiowskich (III okręg wyborczy). Na zebraniu tem ustalono jedną listę kandydatów, kompromisową polsko - żydowską, a mianowicie 2 Polaków (cech ślusarski i cech murarski) oraz 1 żyd (cech cholewkarzy).

Kandydatami Polskami są: z zawodu ślusarskiego — Jan Gruszczyński z Zawiercia, (zastępca Jan Jarno z Olkusza), i zawodu murarskiego — Edward Zając z Będzina (zastępca Michał Zapiór z Sosnowca).

Hanka Ordonówna

W SOSNOWCU.

Po nadzwyczajnych sukcesach odniesionych w Palestynie, Egipcie i Syrji, wystąpi u nas w poniedziałek, dnia 14 b.m. w Teatrze miejskim w Sosnowcu z jedynym koncertem p. Hanka Ordonówna, wykonując program, którym zachwyca publiczność zagranicą. Bilety w cenie od zł. 1.10 do zł. 4.80. już do nabycia w firmie p. W. Czechowskiego, ul. 3-go Maja.

× **„ŻABI KRÓL" NA SATURNIE.** Zespół uczenic seminarjum żeńskiego w Sosnowcu, w dniu 13 b.m. o godz. 19 w sali klubu urzędników na Saturnie wystawia świetną operę dla dzieci pt. „Żabi Król", z tańcami, śpiewem i muzyką zespołu uczenic. Popularne ceny biletów oraz piękno sztuki wróżą jej niewątpliwe powodzenie.

× **HANDEL PRZEZ CAŁĄ DOBĘ.** Mieszkańcy Pogoni donoszą nam o niezwykłym fakcie: Oto znajdujący się przy ulicy Nowopogońskiej skład wódek, prowadzony przez dzierżawcę żyda handluje w ciągu całej doby, nie wyłączając nawet świąt. Nocami odwiedzają ów skład podobno pijani, awanturując się często, przez co zakłócają spokój lokatorów. Przypuszczać należy, że sprawą tą zainteresuje się policja.

× **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** 25-letnia Stefanja Gutowska, zamieszkała w Dąbrowie napiła się onegdaj w podwórzu domu nr. 36 przy ul. Okrzei w Będzinie esencji octowej. Denatkę przewieziono do szpitala. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

AKCJA PROPAGANDOWA L.O.P.P.

prowadzona jest z dużym rozmachem.

W CZELADZI.

W ub. środę Czeladź zaalarmowana została rykiem syreny strażackiej oraz biciem dzwonów kościelnych. Równocześnie nad południową stroną miasta ukazała się olbrzymia łuna, co w mieście wywołało prawdziwą panikę. Tłumy, poprzedzane oddziałami straży, PCK, OPS, spieszyły pod pomnik, gdzie płonął ogromny stos drzewa, a drużyny P.C.K. popisywały się, wykonując pokazowy atak gazowy, oraz obronę zagazowanych.

Było to rozpoczęcie obchodu Tygodnia LOPP. W czwartek rano organizację ze sztandarami i przy dźwiękach orkiestr udały się do kościoła, a po nabożeństwie rozwinął się imponujący pochód, przechodząc ulicami do parku.

Powszechną uwagę zwracały świetnie wyekwipowane drużyny P.C.K. i O.P.G. w maskach i ubraniach przeciwiperytowych.

W parku przemówienie okolicznościowe wygłosili pp. prof. Stankiewicz i Cieśliński, poczem pochód rozwiązał się.

W ciągu dnia sprzedawano znaczki LOPP., a jak się dowiadujemy Komitet wypuści listy ofiar. Miasto udekorowano propagandowemi afiszami, a gmach Magistratu chorągwiami LOPP. W pierwszych dniach czerwca, miejscowe drużyny Brynica i C.K.S. rozegrają mecz z którego dochód zasili fundusze Koła LOPP. Czeladź posiada kilkanaście dobrze prowadzonych kół LOPP., a obecnie ma powstać nowe koło pracowników fabryki „Józefów".

Wśród ludności Czeladzi sprawa przyszłej wojny powietrznej i obrony, znajduje coraz więcej zrozumienia.

W NIWCE.

Jutro odbędzie się w Niwce na boisku stadjonu P.M.S. nader ciekawy pokaz obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. W celu zorganizowania tego pokazu wybrany został komitet honorowy, do którego wchodzą następujący panowie: główny inż. K. Doborzyński, naczelny inż. F. Frycz, naczelny inż. B. Krupiński, dr. Rajs, inż. J. Urban, inż. J. Stefański, inż. L. Raźniewski, dyr. E. Winter, wójt K. Migdał, prezes Czerwonego Krzyża dr. H. Krupiński i prezes LOPP. inż. J. Winter. Całkowite kierownictwo spoczywa w rękach zarządu LOPP., Niwka.

Program pokazu jest następujący:

1. Punktualnie o godz. 14 pokaz ratowniczy straży pożarnej na Starej Niwce.

2. O godz. 16 przemarsz organizacji miejscowych w maskach na boisku. Kierownicy: dyr. E. Winter i instruktor p. Cz. Grajnert.

3. Następnie odbędą się zawody marszowe w maskach na trasie 3 klm. Skład komisji sędziowskiej: p. dr. H. Krupiński, instruktorzy OPLG. pp.: Maj, Grajnert, Jędrzczak i członkowie zarządu LOPP. pp.: P. Fusiarski, Stula, Kulak i prezes Związku podof. rez. p. Bębczyński.

Do drużyn marszowych wchodzą następujące organizacje: 1) straż pożarna kopalni Niwka, 2) LOPP. kop. Modrzejów, 3) LOPP. Centralne warsztaty mechaniczne i LOPP. kop. Niwka. Punktem 4-ym będzie puszczanie balonów propagandowych.

5. O godz. 5.30 nastąpi atak lotnika i jednocześnie pokaz 3 drużyn odkażających.

6. Zawody piłki wodnej (hydropiłki) straży pożarnych z Mysłowic i Giszowca Podczas pokazów przygrywać będzie orkiestra górnicza kopalni Niwka.

ZABAWA W DĄBROWIE.

Przypominamy, iż staraniem komitetu LOPP. w Dąbrowie, dziś w salach resursy miejscowej odbędzie się sympatyczny wieczór towarzyski, urozmaicony wielu atrakcjami i ciekawemi produkcjami jak tańce solowe, śpiew, deklamacje i in. Doskonały zespół orkiestrowy przygrywać będzie do tańca. Zapaleni brydżyści oczekują stoliki do gry, a smakoszów dobry i tani bufet. Zabawa zapowiada się bardzo dobrze. Początek o godz. 8 wiecz. Bilety w cenie 2 złotych do sprzedania w lokalu LOPP. Sienkiewicza 11, tylko za okazaniem zaproszeń lub przy wejściu.

Jednocześnie nadmieniamy, iż tańczyć solo będzie p. Danuta Bujakowska-Ostrzycka, a nie Ostrożyżcka, jak to we wczorajszym komunikacie błędnie wydrukowano.

Trzeci zlot „Powszechniaków"

Zagłębia Dąbrowskiego.

W Dąbrowie odbył się trzeci wzlot „Powszechniaka". W zlocie wzięło udział **140 delegatów uczniów szkół powszechnych całego Zagłębia**, przeszło 100 czytelników pisemka oraz nauczycielstwo i członkowie rodz. koła przyjaciół. Ogółem ok. 350 uczestników. Władze szkolne reprezentował p. inspektor Sikorski.

Uroczystości rozpoczęto wysłuchaniem mszy św., odprawionej na intencję redakcji przez ks. prob. Niedźwiedzkiego.

Po nabożeństwie udali się uczestnicy do szkoły nr. 5. Zlot otworzył okolicznościowem przemówieniem **opiekun pisemka, p. Lucjan Balcerowski**, a w imieniu redakcji przemówił Marjan Szlęk, ucz. szk. nr. 3 w Dąbrowie. Referaty o pisemku wygłosili: Jawor Gustaw (szk. nr. 2), Urbanówna Leokadja (szk. nr. 9). Zaczkowska i Miśkiewiczówna (szk. nr. 4). Gluzman D. i Wuczyński Z. (szk. nr. 3).

Sprawozdanie z działalności redakcji dał Szlęk M. Gł. komitet red. w bież. r. szk. wydał 9 numerów pisemka oraz kalendarzyk, urządził dwie wycieczki oraz „bal" redakcyjny zespół z rodzicielskim kołem przyjaciół „Powszechniaka", wreszcie III zlot oraz zorganizuje w przyszłą niedzielę II dzień sportowy o nagrodę przechodnią. Skolei nastąpiły sprawozdania administracyjne przez Zygierta M. oraz **sprawozdanie filij: Czeladzi, Grodźca i Strzemieszyc**.

Część artystyczną wypełniły — tańce, muzyka, recytacje i obrazek sceniczny. Tańcami popisywały się szk. nr. 7 i 8 z Dąbrowy oraz kl. VII szk. nr. 17 z Sosnowca.

W końcu części artystycznej zabrał głos **inspektor p. Sikorski** projektując rozszerzenie zasięgu pisemka na Polskę oraz nawiązanie kontaktu z pismami i szkołami polskiemi zagranicą. Na tem skończyła się pierwsza część zlotu, którą **upamiętniły zdjęcia fotograficzne**.

Po herbatce rozpoczęły się obrady. Delegaci chętnie i licznie zabierali głos, wypowiadając swe myśli, projekty, życzenia. Wynikiem dyskusji były **uchwalone rezuolucje**, postanowienia oraz zatwierdzenie planu admin. i redakcyjnego na rok szk. 1934-35. A oto najważniejsze: **„Powszechniak" w przyszłym roku będzie dwutygodnikiem;** zasięg pisemka rozszerzony zostanie na Śląsk i inne dzielnice oraz redakcja nawiąże kontakt ze szkołami polskiemi zagranicą. Z początkiem przyszłego roku wszystkie szkoły utworzą szkolne komitety redakcyjne, które ułożą całoroczny program pracy. Wszystkie szkoły zorganizują w dniu 6—20 maja r.b. Dwutydzień „Powszechniaka" a sprawozdanie z niego prześlą do redakcji.

Wkońcu przemówił prezydent Dąbrowy, p. Kaczkowski, życząc pomyślnego zrealizowania uchwał dla dobra młodzieży i państwa polskiego.

ZWIĄZEK B. MARYNARZY

w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Z inicjatywy Zarządu sosnowieckiego oddziału L.M.K. odbyło się w lokalu własnym w Sosnowcu, ul. Kołłątaja 17 zebranie organizacyjne **Związku b. marynarzy.**

Zebraniu przewodniczył por. mar. w rezerwie **p. Z. Wojciechowski,** który w zagajeniu w krótkich słowach objaśnił zebranych o celu zwołania zebrania, poczem poprosił na sekretarza **p. M. Gawędę.**

Skolei delegat zarządu głównego Zw. b. marynarzy w Katowicach **p. Termin** wygłosił treściwy referat, w którym scharakteryzował genezę powstania **Związku b. marynarzy na G. Śląsku**, liczącym dzisiaj przeszło tysiąc członków, którego istnienie związane jest silnie jego bohaterską przeszłością z krwawemi walkami o niepodległość G. Śląska. Następnie prelegent omówił wyczerpująco sprawy organizacyjne Związku ze szczególnem uwzględnieniem statutu związku.

W ożywionej dyskusji nad referatem, w której zabierali głos pp.: **Wojciechowski, Dąbrowski, Gawęda, Zając** i inni, zebrani z entuzjazmem stwierdzili, że **założenie Związku jest nakazem chwili, gdy całe społeczeństwo jest zwrócone frontem ku morzu**, i zadeklarowali swą gotowość do pracy dla morza wspólnie z L.M.K.

Po ukonstytuowaniu się komitetu organizacyjnego w osobach pp. Wojciechowskiego. Dąbrowskiego. Gawędy, Zająca i Kasprzyka, który będzie miał za zadani zwerbować z terenu Zagłębia Dąbrowskiego wszystkich b. marynarzy, przewodniczący jeszcze raz zaapelował do obecnych o **propagandę Związku między b. marynarzami**, poczem w miłym nastroju wapomnień z minionej służby i pracy na morzu, zamknięto zebranie.

Zapisy do sekcji b. marynarzy przyjmuje sekretarjat L.M.K. w Sosnowcu, ul. Kołłątaja 17, codziennie o godz. 18—20 oraz na terenie m. Będzina i m. Dąbrowy p. M. Gawęda, Dąbrowa Górnicza. ul. Reymonta Nr. 23a.

Turniej szachowy

O MISTRZOSTWO POLSKI.

W czwartek w obecności przedstawicieli władz oraz licznie zebranej publiczności, został otwarty w Katowicach turniej szachowy o drużynowe mistrzostwo Polski. W turnieju biorą udział reprezentacje: Warszawy, Łodzi, Krakowa, Wilna, Poznania, Pomorza i Śląska. Pierwsza runda turnieju dała wyniki następujące: Lwów wygrał z Pomorzem w stosunku $4\frac{1}{2}$ — $1\frac{1}{2}$, Warszawa z Krakowem 4:2, Łódź ze Śląskiem 5:1, Wilno — Poznań 2:2.

Do najsilniejszych w turnieju należą reprezentacje Warszawy i Łodzi, w których szeregach walczą olimpijczycy polscy, którzy już niejednokrotnie zdobyli dla Polski zaszczytne miejsca w olimpjadach szachowych. Rozgrywki odbywają się przez 10 godzin dziennie pod kontrolą zegarów szachowych.

W ub. czwartek w rozgrywkach popołudniowych wyniki były następujące: Warszawa — Śląsk 5:1, Lwów — Łódź $2\frac{1}{2}$: $3\frac{1}{2}$, Poznań — Pomorze $1\frac{1}{2}$: $4\frac{1}{2}$, Kraków — Wilno $3\frac{1}{2}$: $2\frac{1}{2}$.

W piątek 11 b.m. wyniki były następujące: Warszawa — Wilno $5\frac{1}{2}$: $\frac{1}{2}$, Kraków — Pomorze 5:1, Łódź — Poznań $3\frac{1}{2}$ — $1\frac{1}{2}$ (1 niedokoczona), Lwów — Śląsk $2\frac{1}{2}$ — $1\frac{1}{2}$ (2 partje niedokończone).

GŁOSY PUBLICZNE.

O komunikację autobusową

przez Sielec.

Że Sosnowiec jest ruchliwem miejscem komunikacyjnem. że ludność Sosnowca i okolic ma mnóstwo spraw i interesów do różnych miejscowości Zagłębia i Śląska — dowodzą tego liczne środki komunikacyjne znajdujące się w Zagłębiu, ułatwiające ruch ludności.

Zdawałoby się, że w takich warunkach powinno być zrobionem wszystko, aby udogodnić ludności komunikację, czy to w mieście. czy do sąsiednich okolic. Takby się zdawało. Tak być powinno.

Od czasu rozpoczęcia budowy linji tramwajowej na odcinku Milowice—Ostragórka — Okrzei — komunikacja autobusowa do Mysłowic odbywa się ulicami: 3 Maj, Sielecka. Narutowicza. Z komunikacji tej korzystają liczni mieszkańcy Starego Sielca. jak również pacjenci ambulatorjum Kasy Chorych, znajdującej się przy ul. Wawel no i interesanci jeżdżący b. licznie do Mysłowic. Dla mieszkańców starego Sielca, komunikacja autobusowa Sosnowiec — Mysłowice przez Stary Selec jest **bardzo ważną**, czego dwodzą liczni pasażerowie oczekujący i wysiadający na przystankach: Wawel, ul. Barbary etc.

Przed tygodniem uruchomiono linję tramwajową do kop. „Hr. Renard". Na przedłużonej tej linji frekwencja jeżdżących jest nieduża, gdyż linja ta biegnie po mało ruchliwej części miasta i zamieszkałej przez ludność nie mającą odpowiednich środków na opłacanie komunikacji.

W związku z uruchomieniem linji tramwajowej do kop. „Hr. Renard" ma zostać skasowana komunikacja autobusowa do Mysłowic prz Stary Sielec, a skierowaną ma być przez ulicę Modrzejowską.

Gdyby zmianę tą urzeczywistniono mieszkańcy Sielca od strony ulicy Wawel, Barbary etc. zostaliby pozbawieni wszelkiej komunikacji, której pozbawieni być nie powinni i obecnie kursujące autobusy do Mysłowic powinny kursować w dalszym ciągu przez St. Sielec, gdyż mieszkańcom tej dzielnicy należy się chociażby to skromne udogodnienie. żadnych kosztów za sobą nie pociągające. Nie można przecież. aby jedna dzielnica miasta, jak w danym wypadku śródmieście, korzystała z tramwajów i autobusów. natomiast druga dzielnica miasta oddalona od śródmieścia, której komunikacje z miastem należy udogodnić — pozbawiona być miała nawet tej skromnej komunikacji, jaką obecnie posiada.

Z uwagi więc na wsp. udogodnienie i konieczną potrzebę mieszkańców Sielca, apelują do czynników rządzących w mieście, aby nie pozbawiały Sielczan komunikacji autobusowej do Mysłowic przez Sielec — nieuwzględnienie bowiem tego skromnego życzenia. nie będzie mogło być zrozumiane inaczej, jak tylko lekceważeniem ludności zamieszkałej tą dzielnicę miasta.

Jesteśmy zdania, że czynniki miarodajne nie pozwolą pozbawić nas tego skromniutkiego udogodnienia i jesteśmy przekonani, że tego nie zrobią.

Sielczanin.

× **WALNY ZJAZD POWIATOWY ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO.** W niedzielę dnia 13 b.m o godz. 9 w lokalu szkoły powsz. nr. 4 w Sosnowcu przy ul. Prez. Mościckiego odbędzie się walny zjazd powiatowy Zw. naucz. polsk. powiatu Będzińskiego.

× **PRZYJĘCIE DO PRACY.** Walcownia hr. Renard w Sosnowcu przyjęła do pracy 17 robotników, a nie zwolniła, jak o tem donosiliśmy.

× **KONFERENCJA KUPIECKA W BĘDZINIE.** W niedzielę o godz. 11 rano w sali na górze Zamkowej w Będzinie odbędzie się konferencja w aktualnych sprawach kupieckich.

KRONIKA ZAWIERCIA

XI Tydzień LOPP
W ZAWIERCIU.

Rozpoczęcie Tygodnia L.O.P.P. w Zawierciu odbyło się odprawieniem uroczystego nabożeństwa w kościele parafjalnym przez ks. dr. Alojzego Neumanna, podniosłe kazanie wygłosił ks. Juljan Zieliński. Piękne pienia religijne wykonała „Lira“ pod batutą p. Kazimierza Czapli.

Po nabożeństwie przed remizą miejską uformował się olbrzymi pochód. Wzięły w nim udział oddziały drużyn szkolnych P.C.K., O.P.G., rezerwiści, przysposobienie, straże ogniowe z wozami i P.C.K. Wielką sensację wywołał marsz drużyn O.P.G. w maskach. Pochód z orkiestrą na czele przeszedł ulicami: Leśną, Sienkiewicza, Kościuszki, 3 Maja, Narutowicza, Sądową, 3 Maja, Kościuszki, Piłsudskiego pod remizę, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu. W czasie pochodu unosił się dość nisko samolot. Całością kierował starszy instruktor straży pożarnych p. Eugenjusz Wochtman.

Na podkreślenie zasługuje b. udatnie wykonany model samolotu z manekinem policjanta z pałką gumową w ręku, regulującego ruch w przestworzach; model ten zawieszony był na maszcie około gmachu powiatowej komendy p. p. przy ulicy 3 Maja.

W godzinach popołudniowych odbył się obok gmachu starostwa interesujący pokaz gazowy z udziałem drużyn OPLG straży pożarnych, P.C.K. i Strzelca.

Przed godziną 5 popol. rozległy się głosy syreny miejskiej i fabryk, jako sygnały rozpoczęcia pokazu gazowego. Zebrane tysiączne tłumy z wielkiem zainteresowaniem przyglądały się ciekawej akcji. Pokazami kierowali pp. major Maresch, star. instruktor Wochtman i prof. Moroz. Dziś t.j. 12 b.m. w sali Domu ludowego TAZ. o godzinie 17 odbędzie się akademja dla kół szkolnych L.O.P.P.

✕ **NA BUDOWĘ SZKÓŁ.** Wydział powiatowy m. Zawiercia przydzielił gminom Rokitno Szlacheckie i Niegowa po 15 tys. kg. zboża z przeznaczeniem dla komitetu budowy szkół powszechnych w Chruszczobrodzie i Niegowie, jako ekwiwalent za robociznę. Obecnie gminy Rokitno Szlacheckie, Poręba i Niegowa czynią starania o uzyskanie pożyczek z Funduszu Pracy na budowę szkół.

✕ **ROZWIĄZANE ZEBRANIE.** W ub. środę zostało zwołane przez Stronnictwo Ch. D. w Zawierciu w Domu rzemieślników zebranie przedwyborcze. Po zagajeniu zebrania przez p. Gajewskiego, referat wygłosił prof. Gacek z Katowic. Po referacie, przed dyskusją zabrał głos nieproszony na zebranie p. J. Opałko. Na sali powstał wówczas krzyk i rozległy się gwizdy, a na galerji socjaliści zaśpiewali „Czerwonego“. Ponieważ trudno było o przywrócenie spokoju, policja zebranie rozwiązała.

✕ **ZEBRANIE WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.** W ub. środę odbyło się w Domu ludowym w Zawierciu zebranie właścicieli nieruchomości. Na zebraniu obecni byli również starosta Konopacki, komisarz Szczodrowski i poseł Sowiński, który przewodniczył. Na zebraniu uchwalono nowy statut i wybrano nowy zarząd Stowarzyszenia z dyr. Al. Erbe jako prezesem. W wolnych wnioskach omawiano sprawę wyborów do Rady miejskiej.

✕ **ZE ZWIĄZKU REZERWISTÓW.** W sobotę dn. 12 b.m. o godz. 7 wiecz. ogólne zebranie członków Koła Zawiercie, celem omówienia spraw aktualnych Związku.

W poniedziałek, dn. 14 b.m. o godz. 6 wiecz. rozpoczynają się zawody o zdobycie P.O.S. Zbiórka członków na placu budowy „Domu rezerwisty“.

Zawody w maskach gazowych w niedzielę, dn. 13 b.m.; zbiórka drużyn o godz. 6 rano.

✕ **SZLACHETNY CZYN UCZENIC.** Koło młodzieży P. C. K. przy gimnazjum żeńskiem p. Heleny Malczewskiej w szlachetnej dążności do niesienia pomocy głodnym dzieciom szkolnym, zaopiekowało się specjalnie szkołą powszechną nr. 5, przysyłając w ciągu całego roku szkolnego codziennie około 20 śniadań, które były rozdawane najbiedniejszym dzieciom. W czasach ogólnej biedy, piękny ten czyn zasługuje na szczególne uznanie i dowodzi zupełnego zrozumienia przez młodociane ofiarodawczynie szczytnych haseł głoszonych przez P.C.K. W imieniu dożywianych dzieci zarząd Koła młodzieży P.C.K. przy szkole nr. 5 składa szlachetnym ofiarodawczyniom serdeczne Bóg zapłać.

✕ **POŻAR W MARKOWIŹNIE.** W ub. środę w godzinach wieczorowych wybuchł pożar w Markowiźnie koło Zawiercia. Ogień strawił jeden dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczemi. Straty około 500 zł. Przyczyny pożaru narazie nieznane.

KRONIKA SPORTOWA

WYJAŚNIENIE.

We wczorajszym sprawozdaniu z zawodów C.K.S. Zagłębie nadmieniliśmy, iż drużyna Zagłębia grała miejscami brutalnie. Jak nas informują zarzut jest niesłuszny, gdyż właśnie drużyna Zagłębia miała dwóch graczy kontuzjowanych, którzy skutkiem odniesionych obrażeń musieli wycofać się z gry.

POLSKA — AUSTRJA 3:3.

W czwartek zakończony został międzynarodowy mecz tenisowy Polska — Austrja. Ogólny wynik remisowy 3:3.

NOWY SUKCES POGONI.

W dalszym ciągu swego tournée Pogoń lwowska gościła w Brukseli, gdzie zmierzyła się z najlepszym tamtejszym klubem Darling, wygrywając zasłużenie w stosunku 2:1, po bardzo ładnej i ciekawej grze.

Pierwszą bramkę strzelił dla miejscowych Trok, poczem Pogoń w 20 min. wyrównuje przez Niechciołę, zaś wynik dnia ustala Matjas z karnego.

R.K.S. GOLONÓG — Ż.K.S. MAKABI 5:1 (2:1)

Spotkanie o mistrzostwo kl. B zwyciężył zasłużenie Golonóg. Bramki dla zwycięzców strzelili: Wł. Trytko 1, Franc — 2, R. Prymus — 1, Wande — 1. Sędziował dobrze p. Kuc.

STRZAŁA (Sosnowiec) — POGOŃ (Katowice)

W nadchodzącą niedzielę Strzała sosnowiecka miała walczyć na dwóch frontach zespół pań z Pogonią w Katowicach, zespół panów w Mysłowicach z „06“ lecz na skutek odwołania zawodów przez „06“, wystąpi tylko zespół pań w Katowicach. Zawody te będą oficjalnem otwarciem sezonu a zarazem wstępem do cyklu rozgrywek przewidzianych na przyszłość, między obydwoma klubami.

Strzała wyjeżdża w składzie: 60 m.: Paliszewska J., Dyrkówna — rez. Tokarzówna. 100 m.: Paliszewska J., Gallotówna — rez. Dyrkówna, 200 m.: Gallotówna, Paliszewska M. — rez. Skalska, 800 m.: Kucówna — Chałupczakówna — rez. Grümówna, 4x100 m.: Paliszewska J., Paliszewska M., Dyrkówna, Gallotówna, skok wdal: Paliszewska J., Dyrkówna, skok wzwyż: Paliszewska J., Paliszewska M. — rez. Kucówna, kula: Dyrkówna, Gallotówna — rez. Paliszewska, dysk: Paliszewska J., Gallotówna — rez. Dyrkówna.

Skład Pogoni: Preisówna, Ulańska, Rakoczanka, Białasówna, Bednarczykówna, Kieruminówna, Jastrzębska, Szmasówna, Szojdówna, Bytomska, Wasilewska, Niezówna, Maciejczykówna.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dodatni bilans handlowy w kwietniu rb.

Według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej i w. m. Gdańska w kwietniu rb. wykazał w przywozie 208.242 tony towarów, wartości 66.020.000 zł., w wywozie zaś 1.070.021 ton wartości 76.224.000 zł. Saldo dodatnie wobec tego wyniosło 10.204.000 zł.

W porównaniu do marca rb. zmniejszył się wywóz o 11.345.000 zł. przywóz zaś zmniejszył się o 6.782 tys. zł.

Zwiększenie wywozu nastąpiło w zakresie rur żelaznych i stalowych o 2 milj. zł., bali, desek, łat itp. materjałów drzewnych o 1.3 milj. zł., nasion buraków cukrowych o 0.9 milj., żyta o 0.7 milj., podkładów kolejowych i sliprów o 0.7 milj., cukru o 0.5 milj., surowca żelaza o 0.4 milj. zł.

Zmniejszył się natomiast wywóz węgla o 3.4 milj. zł., cynku i pyłu cynkowego o 1.3 milj. zł., żelaza i stali o 1 milj., jęczmienia o 0.9 milj., papierówki o 0.9 milj., kłód i dłużyc o 0.7 milj., bekonów o 0.6 milj., siarczanu amonu o 0.6 milj., blachy żelaznej i stalowej o 0.6 milj., pszenicy o 0.5 milj., nawozów o 0.7 milj., skór surowych o 0.5 milj., grochu o 0.4 milj., benzyny o 0.4 milj., szyn kolejowych o 0.4 milj. zł.

W przywozie nastąpiło zwiększenie importu ryżu o 1,1 milj. zł. i garbników o 0.4 milj. zł.

Zmniejszył się natomiast przywóz wełny owczej o 2.5 milj. zł., tytoniu i wyrobów o 1.9 milj., orzechów o 1.4 milj., śledzi świeżych i solonych o 0.7 milj., skór surowych o 0.7 milj., nawozów o 0.5 milj., tłuszczów i olejów roślinnych oraz zwierzęcych o 0.4 milj. i szmat o 0.4 milj. zł.

Kronika gospodarcza.

KONFEKCJA POLSKA NA RYNKU FRANCUSKIM. Na skutek interwencji łódzkiej Izby przem.-handl. Ministerstwo przemysłu i handlu ma wszcząć kroki, zmierzające do uzyskania zgody rządu francuskiego na puszczenie na teren Francji partji odzieży polskiej, zatrzymanych swego czasu w składach wolnocłowych i urzędach celnych we Francji. Równocześnie zwrócono się do francuskich organizacyj gospodarczych z prośbą o podjęcie interwencji w związku z ukazaniem się na rynku marokańskim niezmiernie niskich ofert konfekcji polskiej, zalegających już odawna w składach wolnocłowych i urzędach celnych we Francji partji odzieży.

ILE BĘDZIE KOSZTOWAŁ ZESZYT ZNORMALIZOWANY. W Ministerstwie oświaty rozpatrywana jest kwestja ustalenia ceny znormalizowanych zeszytów szkolnych dla szkół powszechnych. Jedna z wytwórni warszawskich zgłosiła cenę 8 groszy za zeszyt. Zrzeszenie producentów zeszytów szkolnych uznało tę cenę za zbyt niską i zaproponowało 12 gr. za zeszyt.

ROLNICTWO SPŁACA KREDYTY W BANKU POLSKIM. Zadłużenie rolnictwa w Banku Polskim z tytułu kredytów na rejestrowy zastaw zboża w kwietniu rb. zmniejszyło się w porównaniu do miesiąca poprzedniego. Stan weksli z tego tytułu na koniec ubiegłego miesiąca wyniósł blisko 5 milj. zł. wobec 7.9 milj. zł. na koniec marca rb. Ogólna suma kredytów na rejestrowy zastaw zboża, udzielonych przez Bank Polski na rok gospodarczy 1933-34 wynosiła 30 milj. zł. Portfel weksli rolniczych, zdyskontowanych w Banku Polskim z terminem płatności od 3 do 6 miesięcy, zmniejszył się w ciągu kwietnia i wynosił 112.6 milj. zł. W porównaniu do marca rb. stan tych kredytów spadł o 2.4 milj. zł.

PODATKI W MAJU. Min. skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w maju rb. płatne są następujące podatki: 1) do dnia 15 maja — państwowy podatek przemysłowy od obrotu za 1933 rok przez wszystkich płatników tego podatku, dla których wymiary ukończą komisje szacunkowe; 2) do dnia 15 maja — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1934 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w kwietniu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I—V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze; 3) do 31 maja — państwowy pod. od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za I kwartał 1934 r., dodatek kryzysowy do tego podatku, oraz podatki od lokali i od placów budowlanych za II kwartał 1934 r.; 4) do dnia 15 maja — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu kwietniu rb.; 5) do dnia 5 maja — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 30 kwietnia rb. — i do 20 maja tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni maja rb.; 6) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym — w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku. Ponadto płatne są w maju rb. zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w maju rb., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

KRONIKA OLKUSZA

Zdemolowany dom
ZEMSTA ZLICYTOWANEGO.

Onegdajszej nocy (nad ranem) mieszkańcy Zagórowa, gm. Jangrot przebudzeni zostali silną detonacją jakiegoś materjału wybuchowego.

Okazało się, że pod dom Józefa Gabrysia podłożony został nieokreślony jeszcze materjał wybuchowy, który zniszczył większą część dachu i zdemolował wszystkie okna w domu. Dom ten był pusty, gdyż niedawno wyeksmitowano zeń właściciela, Jana Kwapienia, któremu zlicytowano majątek. Gospodarstwo to nabył z licytacji Gabryś. W momencie eksplozji nocował w jednej izbie dozorca, lecz na szczęście nie doznał on żadnych uszkodzeń. Materjał wybuchowy przymocowany był do 2 tyczek pod strzechą domu.

O czyn ten podejrzany jest zlicytowany Kwapień, który został przytrzymany.

„ORZEŁ“ — Przybłęda (z Benitą) i Szatan zazdrości.

„ROSA“ — Dziwny dom (i dwa nadprogramy).

✕ **4.815 głosujących.** Według przeprowadzonego spisu przez Magistrat m. Olkusza w związku z obecnemi wyborami Olkusz posiada 4.815 osób, mających prawo głosowania na kandydatów do przyszłej Rady miejskiej.

✕ **KANDYDACI NA RADNYCH Z III OKRĘGU.** Na onegdajszem zebraniu właścicieli nieruchomości, odbytem pod przewodnictwem p. K. Gdańskiego, wyborcy z III okręgu wysunęli na kandydatów do Rady miejskiej w Olkuszu (w porządku otrzymanych ilości głosów) pp.: Maciej Mendrek, Mieczysław Majewski (obecny burmistrz), Andrzej Dzióbek i Antoni Bigaj.

✕ **ZAWIESZENIE.** Władze pocztowo-telegraficzne w Krakowie zawiesiły w urzędowaniu długoletniego urzędnika pocztowego w Olkuszu, p. Michała Kłyninka. Należy zaznaczyć, że p. Kłyniuk jest właścicielem budynku, w którym mieści się obecnie poczta.

✕ **ZE ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY.** Jutro, t.j. 13 b.m. o godz. 10 rano we własnej świetlicy przy ul. 3 Maja, odbędzie się walne zebranie Związku podoficerów rezerwy w Olkuszu.

✕ **SKŁAD ZARZĄDU P. Z. Z. P. P. i H. W WOLBROMIU** ukonstytułował się jak następuje pp.: Stanisław Jończyk — prezes, Ryszard Wróbel — zastępca, Ewa Kowalowa — sekretarz, Jan Snakowski skarbnik, Juljan Solecki — zastępca, J. Górny — członek zarządu.

✕ **Z OSTATNIEJ NIEDZIELI LOPP.** Po nabożeństwie wygłoszone zostało na rynku przez dra Łapińskiego dłuższe przemówienie na temat znaczenia lotnictwa, oraz defilada, przyjęta przez p. starostę i przedstawicieli różnych organizacyj olkuskich. Popołudniu za szkołą pow. nr. 1, urządzono imitowany napad lotniczo - gazowy. Po detonacjach i ukazaniu się chmury dymów gazowych, z budynku szkolnego wyruszyły drużyny odkażające i ratownicze P.C.K. Te ostatnie po udzieleniu rannym i zagazowanym doraźnej pomocy, odwozili ich karetką ubezpieczalni społecznej do szpitala olkuskiego.

✕ **ZEBRANIE TOW. TATRZAŃSKIEGO.** W dn. 14 b.m. o godz. 7 wiecz. w sali Resursy olkuskiej, odbędzie się walne zebranie Tow. Tatrzańskiego, Koło w Olkuszu.

✕ **WYRODNY SYN.** We wsi Jangrot tamtejszy mieszkaniec Ludwik Wypasek tak niebezpiecznie pobił swego ojca, 65-letniego Jana, że potrzebowany według orzeczenia dra Szczhury z Wolbromia, doznał złamania kości łokciowej lewej ręki oprócz obrażeń na całem ciele. Staruszek będzie musiał przeleżeć w łóżku około 4 tygodni.

O krok od zbrodni

— Zabiję go — oświadczył zimno mężczyzna — zabiję go — powtórzył po chwili z uporem.

Kobieta milczała w dalszym ciągu i sytuacja mnie samego przejęła zgrozą. Byliśmy tylko troje w pustym parku i znagła zdjęło mnie przerażenie, czy nie mnie miał na myśli przyszły zbrodniarz. Przesunąłem się na koniec ławki, aby lepiej słyszeć rozmowę, choć zdawałem sobie sprawę, jak wiele ryzykuję, gdyż mężczyzna zdawał się być doprowadzonym do ostateczności. Niepokoiłem się jednak o kobietę, która mu towarzyszyła.

— Nie zrobisz tego — rozległ się błagalny głos nieznajomej i jakby w odpowiedzi mężczyzna skoczył ku mnie. Szarpnął mnie za ramię i postawił skulonego przed swoją towarzyszką.

— On będzie mi świadkiem — krzyknął — powtarzam ci, że zabiję!

Stałem oniemiały nie wiedząc, czy pytać o wyjaśnienie i okazać się mało dyskretnym, czy też poprostu przedstawić się tajemniczej parze. Myśl ostatnia wydała mi się najmniej odpowiednią dla tak romantycznych okoliczności. Zresztą sam mężczyzna wybawił mnie z kłopotu, zadając najdziwniejsze pytanie pod słońcem:

— Czy ma pan sąsiada?

— Sąsiada? — powtórzyłem zdumiony — ale jakiego?

— Jakiego — tu spojrzał na mnie groźnie — przez ścianę!

— Ach — domyśliłem się błyskawicznie — nie, takiego nie mam — zresztą mówiłem prawdę, bo mieszkam w samotnej wieżyczce 6-piętrowej kamienicy.

— Więc chodzi o tego sąsiada? — zapytałem kobietę.

Skinęła głową, podczas. gdy jej towarzysz roześmiał się złowróżbnie.— Zabiję go — oświadczył zimno, zapalając papierosa — a dlaczego? — ponieważ jest niemuzykalny — znowu roześmiał się, a mnie ciarki przeszły przez plecy.

— Warjat — przemknęło mi przez głowę.

— Nie. nie warjat — zaprzeczył mężczyzna, odgadując moje myśli — ale właśnie pragnę ocalić moją poczytalność. Albo on, albo ja.

Odwrócił głowę i nie patrząc w moją stronę, opowiadał:

— On nie ma zupełnie słuchu i uczy się grać na fortepianie. Rozpoczyna wprawki od 8-ej rano. Tuż za ścianą, a ja, ja — wybuchnął, załamując ręce gestem rozpaczy — jestem literatem. Ja nie piszę!... Kiedy? Rano wprawki, w południe „opracowanie techniczne" dla „Bóg się rodzi", popołudniu ćwiczy „na żyłę" „Albośmy to jacy tacy". Dziś utknął na „jacy tacy" przez kwadrans. Poczułem, że dłużej tak być nie może, albo on, albo ja. Próbowałem po prze konać — ciągnął dalej, jakby śledząc bieg moich myśli — napróżno. Odpowiedział. że moja literatura nie jest niczem lepszem od jego muzyki i że nie widzi powodu dlaczegoby on miał zaprzestać swych wprawek, a nie ja pisania.

Tu zamilkł. a kobieta spuściła nisko głowę. Ogarnęło mnie głębokie współczucie dla obojga.

— Przecież można jeszcze czegoś spróbować — zacząłem nieśmiało.

— Chyba, że pana zesłała Opatrzność — odezwała się nieznajoma melodyjnym głosem.

Zacząłem myśleć gorączkowo.

— A może — zaproponowałem nieśmiało — spróbowałby pan odciągnąć go od tej nieszczęsnej muzyki przez zaofiarowanie mu czego innego. Naprzykład jakieś małe radjo na słuchawki. niech pan pomyśli, pański sąsiad izolowany od całego świata miałby dostateczną ilość wrażeń muzycznych z najbardziej urozmaiconych repertuarów, a pan miałby zagwarantowaną wolność osobistą. nie mówiąc już, że literatura nie poniosłaby szwanku...

Nieznajomy zastanwiał się długą chwilę...

— To jest ostatnie. czego spróbuję — powiedział nakoniec i życzę panu, by się pan mógł uważać za mego zbawcę.

Odpowiedziałem. że niczego innego sam nie pragnę. I na tem rozstaliśmy się.

W piękny słoneczny dzień spotkałem ich znowu w tym samym parku. Nie poznali mnie. Roześmiani przeszli obok, wyglądali na bardzo szczęśliwych.

Hanna Wyszomirska.

Radjostacje letniskowe

Posiadacz zarejestrowanego aparatu radjowego, wyjeżdżający na letnisko. kurację lub urlop, ma prawo do t. zw. stacji letniskowej. Przywilej ten polega na tem, że stacja letniskowa nie wymaga oddzielnego zezwolenia i dodatkowego uiszczania opłat radjofonicznych, pod tym jednak warunkiem, że opłaty radjofoniczne są nadal uiszczane w miejscu stałego zamieszkania (t. j. bezpośrednio w tym urzędzie pocztowym, który wydał upoważnienie), samo zaś zezwolenie znajdować się będzie przy stacji letniskowej wraz z ostatniemi kwitami opłat radjofonicznych. Na czas uruchomienia stacji letniskowej radjostacja odbiorcza w stałem miejscu zamieszkania musi być tak zabezpieczona, by nie było nawet pozorów, że może być wykorzystywana jednocześnie ze stacją na letnisku. Gdy więc lokal w stałem miejscu zamieszkania jest zamknięty i nikt w nim nie przebywa, zabezpieczenie to może być uskutecznione przez trwałe połączenie (zlutowanie) anteny i uziemienia na zewnątrz mieszkania. Jeżeli jednak lokal ten jest przez kogokolwiek zamieszkiwany, wówczas radjourządzenie (antena i uziemienie) powinno być na czas letnienia instalacyji letniskowej bądź usunięte całkowicie bądź też radjo stację na letnisku należy we właściwym urzędzie pocztowym zarejestrować i opłacać oddzielnie.

Z chwilą zaprzestania korzystania ze stacji letniskowej i uruchomienia aparatu radjowego w stałem miejscu zamieszkania, instalacja radjowa na letnisku powinna być całkowicie usunięta. Pozostawienie bowiem letniskowych urządzeń radjoodbiorczych niezarejestrowanych naraża właścicieli nieruchomości. na których takie anteny lub uziemienia się znajdują, na represje karne za nielegalne posiadanie urządzeń radjowych.

Operetka „Orłow" przez radjo

Był w dawnej Rosji w carskiem posiadaniu brylant niezwykłej piękności. Orłow się nazywał. Zdobił on głowy koronowane, aż wreszcie podarowany został rodzinie książęcej za zasługi dla dobra kraju położone.

Przyszły czasy zawieruchy wojennej a z nią upadek Rosji cesarskiej.

Ostatni potomek książęcego rodu Aleksander Aleksandrowicz z trudem uszedł z życiem z rodzinnego kraju, unosząc w woreczku na piersiach ukryty jedyny skarb rodzinny -- Orłowa.

Po wielu miesiącach tułaczki znalazł się w Ameryce, w Nowym Jorku, gdzie objął pracę zwykłego mechanika w warsztatach samochodowych Walsha i Jeffersona. Nikt nie przypuszczał, że małomówny robotnik jest wielkim księciem, noszącym na piersiach olbrzymi majątek. Jedynie Nadję Nadjukowską, tancerkę rosyjską, zaciekawiała postać współrodaka, często więc przyjeżdżała do fabryki, aby móc z nim porozmawiać.

Niechętnem okiem patrzył na to właściciel fabryki Walsh, który mimo swych lat pięćdziesięciu kochał się w Nadji i chciał ją poślubić.

Ale... Czy mam opisywać dalszy przebieg tej niezwykłej historji?

Czyż nie lepiej dnia 15 maja zasiąść wygodnie przy radjoodbiorniku i wysłuchać prześlicznej operetki Brunona Granichstaedtena pt. „Orłow", która wiernie odtworzy dzieje sympatycznego księcia Aleksandra Aleksandrowicza i jego skarbu? Kierownictwo radjooperetki dokłada wszelkich starań, aby ta wielce interesująca audycja wypadła jaknajlepiej. W głównych rolach Nadji i Aleksandra usłyszą państwo p. Olgę Szumską i ulubionego amanta operetkowego Aleksandra Wasiela. Reżyserja spoczywa w rękach Michaliny Makowieckiej, a przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie p. Stanisław Nawrot.

Operetka ta niewątpliwie wzbudzi wielkie zainteresowanie zarówno swą niebanalną treścią, jak i pięknem melodji oraz doborem wykonawców i spotka się z uznaniem ogółu.

Muzyka na fali radjowej.

W 50 ROCZNICĘ ŚMIERCI FRYDERYKA SMETANY.

W roku bieżącym mija 50 rocznica śmierci znakomitego kompozytora czeskiego Fryderyka Smetany, twórcy pięknych oper i całego szeregu poematów symfonicznych osnutych na tematach narodowych. Dla uczczenia tej rocznicy Polskie Radjo organizuje koncert poświęcony jego twórczości. Obok dwóch utworów orkiestrowych (uwertura do „Sprzedanej narzeczonej" i poemat symfoniczny „Wełtawa") widzimy w programie szereg tańców czeskich, które na fortepianie wykona prof. Józef Turczyński. Orkiestrę prowadzi Józef Ozimiński.

WIADOMOŚCI O MUZYCE.

W przerwie niedzielnych poranków symfonicznych, transmitowanych z Filharmonji warszawskiej nadaje Polskie Radjo pogadanki z dziedziny muzyki, w których omawiane są najrozmaitsze zagadnienia. W niedzielę dnia 13 bm. prof. Roman Chojnacki rozpocznie cykl pogadanek muzycznych o charakterze dydaktycznym. W pierwszej z nich zajmie się prelegent tematem: „Jak powstała muzyka?"

MUZYKA NASZYCH GÓR.

Pomimo, że muzyka góralska należy również do bogatego skarbca muzyki ludowej, to jednak ma ona w sobie coś specyficznego, odrębnego, co ją tak bardzo różni od muzyki innych dzielnic kraju, między któremi w gruncie rzeczy niema tak wielkich i istotnych różnic; składa się na to podobieństwo w melodyce, rytmie i w nastroju.

Oszałamiające dudnienie basów i popiskiwanie gęśli, rytmiczny tupot obutych w kierpce stóp. dzika pierwotność, radosne lub też dziwną tęsknotą tchnące pieśni, opiewające starodawną chlubę i wielkość Podhala, oto bogaty i zanikający dziś materjał, który żmudną pracą zebrał i utrwalił Stanisław Mierczyński, znawca i miłośnik wielki tej przedawnej muzyki.

W ramach audycji niedzielnej poświęconej muzyce polskiej (godz. 17.15) rozgłośnia stołeczna nadaje koncert muzyki góralskiej, na którego program złożą się pieśni i tańce Podhala w układzie St. Mierczyńskiego, który prowadzić będzie całość tej audycji.

ZOFJA TERNE W RADJO.

W niedzielnym wieczornym koncercie muzyki lekkiej, jaki rozgłośnia warszawska nadaje o godz. 19.50 przypomni się radjosłuchaczom miła piosenkarka, Zofja Terne, która wystąpi z repertuarem swych nowych, zawsze wdzięcznych i wykwintnych piosenek. W części orkiestrowej koncertu szereg żywych utworów Komzaka, Waldteufla, Kreslera i Straussa odegra orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota.

TEATR DLA DZIECI.

W teatrze dla dzieci w dniu 13 bm. o g. 16 nadane będzie piękne i obrazowe słuchowisko z życia polskich flisaków, których ciężką i żmudną pracę rozjaśnia tęskna piosenka oraz przywiązanie do pracy. Właśnie w niedzielę dowiedzą się młodzi słuchacze ze słuchowiska Marji Dynowskiej, jak pracuje ciężko „Flis na Fryjorze".

Program środowy zawiera pogawędkę przyrodniczą prof. Sumińskiego „Wróbel, chrabąszcz i czereśnie", piosenki w wykonaniu Anieli Szlemińskiej, oraz łamigłówki, które poda. jak zwykle Wujaszek radjowy — Henryk Ładosz.

PROGRAM RADJOWY

SOBOTA 12 MAJA

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze. 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka z płyt. 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Koncert zespołu salonowego Halny Adamskiej-Grossmanowej. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.20 Recital śpiewaczy Cecylji Węgrzynowskiej. 15.35 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.40 Audycja dla chorych w oprac. ks. Michała Rękasa. 16.10 Pogadanka o międzynarodowym dniu szpitalnictwa 12 maja. 16.20 Kurs średni języka francuskiego. 16.35 Skrzynka pocztowa Cioci Heli dla dzieci. 17.20 Odczyt z cyklu: „Literatura polska" pt „Żeromski" wygł. prof. Stanisław Adamczewski. 17.40 Reportaż. 18.00 Nabożeństwo majowe z klasztoru OO Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie. 19.05 Rozmaitości. 19.10 Prof. dr. Witold Wilkosz: Odczyt. 19.25 Recytacje poezyj. 19.40 Wiadomość sportowe. 20.00 „Myśli wybrane". 20.02 Koncert Chopinowski w wyk. orkiestry symfonicznej P.R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Józefa Śmidowicza (fortepian). 20.30 Prof. Stanisław Ligoń odpowiada na listy. 20.45 Koncert poświęcony twórczości Fryderyka Smetany (w 50 rocznicę śmierci) w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Józefa Turczyńskiego (fortepian). 22.00 Występ chóru Juranda. 22.20 Muzyka. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna z kawiarni „Italia" w Warszawie.

ZE ŚWIATA.

WIELKA ILOŚĆ MAŁYCH ROZGŁOŚNI.

Radjofonja szwedzka wyróżnia się spośród innych wielką ilością stacji nadawczych. W Szwecji pracuje 31 stacyj, pośród innych wielką ilością stacji nadawczych. Większość stacyj nadawczych — to stacje przekaźnikowe, o małej sile nadawczej. Stacje te zbudowane są w niewielkich górskich miasteczkach. inaczej bowiem odbiór radjowy w kraju o tak specyficznej fizjonomji geologicznej i geograficznej byłby bardzo utrudniony. Badania wykazały, że budowa silnych stacyj nadawczych w Szwecji nie opłaca się i że przeciwnie dobry odbiór zapewni tylko wielka ilość małych stacyj. Najsilniejszemi stacjami w Szwecji są: Sztokholm o sile 55 kilowatów i Motala nadająca z energją 30 kilowatów. Trzy stacje w Göterborgu, Sundsvallu i Horby mają siłę 10 kilowatów, wszystkie inne stacje mają zaledwie od 2,5 kilowatów aż do 200 watów.

Stacje nadawcze w Szwecji są własnością państwa, które zajmuje się ich eksploatacją. Strona programowa stacji należy do koncesjonowanych towarzystw pod kontrolą rządu.

Wszystkie stacje nadają ten sam program, który uzgadnia się z postulatami stacji regjonalnych. Układ jest wogóle taki sam jak w innych krajach. Różni się może jednak tem, że programy radjofonji szwedzkiej poświęcają dużo miejsca zagadnieniom popularyzacji wiedzy, oraz nadają wielką ilość radjowych przedstawień teatralnych. Rozpowszechnione są również audycje dla szkół, gdyż około 1.500 szkół wiejskich systematycznie słucha audycyj radjowych.

NOWA NAZWA STACJI GDAŃSKIEJ.

Wzorem radjofonji niemieckiej, która wprowadziła dla wszystkich stacyj radjowych nowe hasła, zaczynające się od słów „Hier Reichsender..." po których następuje odpowiednia nazwa miasta, radjostacja gdańska zmieniła swą nazwę na „Hier Landessender Danzig". Radjostacja gdańska pracuje wspólnie z radjostacją w Królewcu, wymieniając nawzajem swe programy. Wobec tego słuchacze będą mogli słyszeć, zapowiedany program przez speakerów gdańskich w ten sposób: „Hier Landessender Danzig und Reichsender Königsberg".

ODBIORNIKI RADJOWE W KOSZARACH.

Czechosłowackie ministerstwo obrony krajowej wciągnęło radjofonję do celów podniesienia poziomu kulturalnego i cywilizacyjnego swych żołnierzy. W programach radjowych wprowadzono specjalne godziny poświęcone audycjom żołnierskim, zaś we wszystkich koszarach rozpoczęły się już prace nad montowaniem odbiorników, któreby umożliwiały żołnierzom słuchanie audycyj radjowych. Dotychczas były wprawdzie w koszarach armji czechosłowackiej odbiorniki, ale tylko w izbach szkolnych.

Obecnie odbiorniki radjowe zainstalowane będą we wszystkich izbach, w których przebywają żołnierze, aby każdy czas wolny mogli spędzać na słuchaniu radja. Przemysł czechosłowacki w związku z radjofonizacją koszar przygotowuje odbiorniki specjalnie dostosowane do tego celu.

LECZNICA
chorób skórnych i wenerycznych
„POMOC"
czynna od 10—1 i od 4—7
w święta od 11—1.
Sosnowiec, Sienkiewicza 17a.
Wizyta zł. 5.—
3106



2421

POKOST
FARBY
LAKIERY
Z. JACKOWSKI
Skład Apteczny
Dąbrowa Górn. 3-go Maja 6. Tel. 2-62.
Ceny najniższe !!! 2988



MATKI żądajcie w aptekach i drogerjach hygienicznej przysypki dla dzieci **„PUDER DZIDZI"** (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.



WŁOCH ZDOBYWA ZŁOTY PUHAR MUSSOLINIEGO.
Major Belloni — członek włoskiego zespołu jeździeckiego zdobył na międzynarodowych zawodach hippicznych w Rzymie złoty puhar, ofiarowany przez Mussoliniego.

KINO „Zagłębie"
dawniej
Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś i dni następne
Niesamowity film — o wielkiem napięciu w najnowszej kreacji
„BIAŁY UPIÓR"
w roli głównej **BELA LUGOSI**
Nadprogram „Wesoły Bar" oraz najnowszy tygodnik Paramountu
Aktualne zdjęcia z pobytu min. spraw zagr. Francji — Barthou w Polsce.
Celem uprzystępnienia szerokim warstwom publiczności w sezonie letnim bilety po 25 gr. sprzedawane będą w dnie powszednie do godziny 7-ej, w niedzielę i święta do 6-ej.
Wkrótce: Film Produkcji Sowieckiej **„Romans Mańki Greszynoj"**

KINO „EDEN"
Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

Niezwykłe zjawisko w historji Filmu!!!
„TAŃCZĄCA VENUS"
z Joan Grawford i Clark Gable. — Film który wprowadził świat w podziw! — 300 najpiękniejszych kobiet Ameryki. — Setki zachwycających scen! — Porywająca akcja! — Fenomenalna rewja! — Oszałamiająca wystawa!
NADPROGRAM: AKTUALNY TYGODNIK FOXA Początek o godz. 6 w
W piątek, sobotę i niedzielę passe-partout nieważne.
SALA DOBRZE WENTYLOWANA.

KINO „Palace"
w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Bilety po 25 gr. sprzedawane będą w dnie powszednie do godz. 7-ej, w niedzielę i święta do 6-ej.
Słynny tenor **JOSE MOJICA**
w przepięknym dramacie p. t.
„HYMN POGANINA"
— — — Wkrótce: **„Pieśń Serca"** — — —



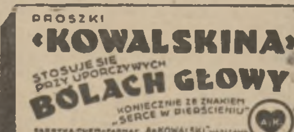
LAKIEROWANIE
rowerów na gorąco w różnych kolorach (z gwarancją) wykonuje po cenach najniższych Zakład mechaniczny i wytwórnia rowerów Karol Baran, Sosnowiec, Prez. Mościckiego 12. Telefon 7-82. 2201

MAGAZYN BŁAWATNY
M. KĘPIŃSKI
Będzin, Kołłątaja 36
poleca:
Materjały letnie
od **90 gr.** za metr.



MISTRZ EUROPY W STRZELANIU DO RZUTKÓW.
Dr. Kurt Schoebl zdobył na mistrzostwach strzeleckich w Budapeszcie tytuł mistrza Europy w strzelaniu do rzutków.

Perła Uzdrowisk Śląskich
Jastrzębie - Zdrój
Radoaktywne kąpiele solankowo - jodobromowe, — borowinowe, kwasowęglowe — tlenowe. Elektro i hydroterapja. Inhalacje. Pijalnia.
LECZY SKUTECZNIE: reumatyzm, ischias, artretyzm, choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca i t. d.
Niezwykle obniżone kuracje ryczałtowe we wszystkich sezonach
185.50 wynosi w I i III sezonie kuracja ryczałtowa wraz z taksą klimatyczną, 2-krotną poradą i opieką lekarską, wszelkiemi zabiegami leczniczemi i kąpielami, zaordynowanemi przez lekarza zdrojowego, oddzielnym pokojem, ze światłem, obsługą, pościelą, bielizną i utrzymaniem (3-krotny posiłek dziennie). 3025
3-tyg. kuracja rycz. z 5-krotnym posiłkiem dziennie — zł. 206.50
4 „ „ „ z 3 „ „ — „ 240.—
4 „ „ „ z 5 „ „ — „ 268.—
Żadnych opłat dodatkowych.
Dworzec, poczta i telefon na miejscu. Prospekty na żądanie.
Wszelkich informacyj udziela Zakład Kąpielowy.



DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

ŁANCKORONA
pensjonat „Tadeusz" 500 m. n. p. m. pokoje z utrzymaniem, 8 mg. parku, tenis, bilard, radjo. Idealny wypoczynek. 2952

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-ra Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne. 3132

KROŚCIENKO
nad Dunajcem. Pensjonat „Hanka" przyjmuje już. Ceny umiarkowane. 3157

ZAKOPANE
Pensjonat „ROMA" Drowej Rzegorińskiej pięknie położony, pokoje słoneczne z balkonami, kuchnia doskonała — przyjmuje zgłoszenia. Ceny bardzo przystępne. 3298

W PRZEŚLICZNEJ
lesistej podgórskiej okolicy tuż przy lesie, szosie i kolei są pokoje do wynajęcia z całodziennym pierwszorzędnym obfitem utrzymaniem. Młodzież znajdzie opiekę. Poczta Rabka — Wyżna — Sutkiewiczowa.

KUPNO i SPRZEDAŻ

SKLEP
kolonjalny w dobrem położeniu w Szopenicach ze stałą klijentelą do sprzedania. Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 3239

KAWIARNIĘ
gastronomiczną „Wawel" w bardzo dobrym punkcie, ze stałą klijentelą, 3 ubikacyj, z powodu wyjazdu sprzedam. Sosnowiec, ul. Wawel 4 3301

ŚWIECE
do Komunji P. Kolton Sosnowiec, Modrzejowska 30 Hale Rozwoju. 3230

MASZYNĘ
do pisania nową — Royal portable sprzedam Dąbrowa Górn., Traugutta 7. 3243

ROZNE

NOWOCZESNE
tapczany, fotele kanadyjskie, meble klubowe, otomany, materace i t. p. oraz wszelkie przeróbki mebli i materacy po cenach najniższych i na warunkach dogodnych poleca Zakład tapicerski Bolesława Ratajskiego, Sosnowiec, Nowa 14 obok P. K. U. 27110

Baczność!
Mydło „Siła"
jest w obiegu. Zwracamy uwagę, że jest to najwyższy gatunek mydła, a przytem wyrób polski i miejscowy. Mamy nadzieję, że Sz. Odbiorcy w inne mydła zaopatrywać się już nie będą, a jedynie tylko w Sosnowieckiej Fabryce Mydła, Sosnowiec, Chemiczna 4, telefon 6-65. Przypominamy, że mydło Siła z marką „SOWA" jest najlepsze. 2982

HUMOR

RODOWÓD ZŁA.
Na proszonym obiedzie siedział Shaw obok damy słynnej z dowcipu. W pewnej chwili mówi, zwracając się do niej:
— Jak pani sądzi, czy to prawda, że wszystko zło na świecie pochodzi od kobiet?
— Tak! — odpowiada bez namysłu jego sąsiadka. — Przecież mężczyźni pochodzą od kobiet.

ZBYTECZNA PRZYSIĘGA.
Po kłótni małżeńskiej, pan Salamonowicz mówi do żony:
— Balbina, ja wiem, że ty mnie nigdy nie kochałaś, mógłbym przysiąc, że już w miesiąc po mojej śmierci wyjdziesz zamąż po raz drugi!
— Nie potrzebujesz przysięgać, ja i tak ci wierzę!

MA NADZIEJĘ.
W chorobie pacjenta minął kryzys. Lekarz oddycha z ulgą.
— W tym wypadku uratował pana tylko Bóg i pańska silna natura.
— Mam nadzieję, że pan doktór uwzględni to przy rachunku.



NOWE REKORDY PŁYWACKIE.
Piętnastoletnia Holenderka, Willie den Ouden, która podczas międzynarodowych zawodów pływackich w szkockiem mieście Dundee zdobyła nowy rekord w pływaniu crawlem na przestrzeni 220 yardów w czasie 2:27.6.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem [illegible]
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90 — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 17.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. [illegible]